

POGODA
Dzisiaj wystąpią okresowe deszcze i burze, temperatura do 72 F (23 C).
Na jutro przewiduje się zachmurzenie z możliwością burz i przelotnych opadów, z temperaturą również do 72 F (23 C).
Wschód słońca o godzinie 5:18 rano, zachód o godz. 8:19 wiecz.

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908
AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK
Dzisiaj czwartek, 2 czerwca — Erazm Biskupa, Marceliny.
Jutro piątek, 3 czerwca — Kłotyldy i Leszka.
Pojutrze sobota, 4 czerwca — Franciszka i Teodory.

No. 107 Rok (Vol.) LXXVI

CHICAGO, IL, Czwartek, 2 Czerwca (June 2), 1983

Telefon wszystkich biur 286-0141. **35¢**

INSTALACJA POCISKÓW W EUROPIE

Spotkanie Reagana z Rownym

Honorowy Doktorat Dla Papieża

Senat Uniwersytetu Jagiellońskiego przyznał tytuł doktora honoris causa Papieżowi Janowi Pawłowi II.
Wniosek o nadanie takiego tytułu głowie Kościoła katolickiego, absolwentowi UJ, ostatniemu dziekanowi Wydziału Teologicznego tej uczelni, złożyło wszystkie 5 rad wydziałów uniwersytetu, co jest pierwszym tego typu wypadkiem w ponad 600-letniej historii najstarszej polskiej uczelni.

Nowa Umowa w Sprawie Baz USA — Filipiny

Manila, Filipiny (UPI) — Stany Zjednoczone i Filipiny podpisały w środę nową pięcioletnią umowę w sprawie amerykańskich baz wojskowych w tym kraju. Umowa obejmuje okres od października 84 r. do 1989 r. i przewiduje świadczenia finansowe USA w wysokości \$900 milionów. Podpisane obecnie memorandum stanowi uzupełnienie do umowy o bazach wojskowych z 1947 r. Obecne porozumienie utrzymuje też w mocy umowę z 1969 r., przewidującą konsultacje stron przed wprowadzeniem do baz USA broni jądrowych.

Podpisane porozumienie dot. dwu największych zamorskich baz wojskowych USA — bazy morskiej Subic Bay i bazy lotniczej "Clark Air Base." Bazy te uważane są za obiekty o doniosłym znaczeniu dla St. Zjedn. na Pacyfiku. Ogółem na Filipinach amerykański personel wojskowy liczy 14 tys. osób.

Podpisane obecnie porozumienie przewiduje poważne zwiększenie finansowych świadczeń USA, jako ekwiwalentu za użytkowanie baz. Na sumę \$900 milionów należności amerykańskich w ciągu 5 lat składa się \$475 milionów w formie pomocy ekonomicznej, \$125 milionów na pomoc wojskową i \$300 milionów kredytów na zakup amerykańskiego sprzętu wojskowego.

Ambasador Sowiecki Oskarża USA

Islamabad, Pakistan. (NYT) — Przemawiając do pracowników Państwowego Instytutu Studiów Strategicznych w Pakistanie, ambasador sowiecki Witalij Smirnow oskarżył Stany Zjednoczone o próbę stordowania rozmów pokojowych na temat Afganistanu, które mają się odbyć pod kierownictwem ONZ w Genewie.
W Genewie rozpoczyna się 16 czerwca kolejna runda rozmów pośrednich pomiędzy Afganistanem i Pakistanem, które mają prowadzić do wycofania 105,000 żołnierzy sowieckich z Afganistanu.

CIA Rezygnuje z Operacji w Surinamie

Washington (UPI) — Reporter Carl Bernstein w programie wiadomości ABC "Nightline", nadanym wieczorem we wtorek ujawnił, że CIA miała zrezygnować z przygotowanego planu tajnych operacji mających na celu obalenie rządów wojskowych Desi Bouterse w niewielkim państewku Surinam w Pld. Ameryce.
Ze strony administracji rządowej i wywiadu wyrażano przekonanie, że reżym Bouterse rozbudowując swe więzy z Kubą i popadając od niej w zależność stanowi zagrożenie dla zachodniej półkuli. Po natrafieniu jednakże na silną opozycję wobec tego poglądu w Kongresie ze strony członków obu partii postanowiono zrewidować plany.
Zarówno Biały Dom jak przewodniczący Komitetu Wywiadu Izby, Edward Bolland (D.-Mass.) odmówili komentarzy na temat tych doniesień.

Poświęcone Negocjom Rozbrojeniowym

Prezydent Opowiada Się Za Elastycznością w Kontroli Zbrojeń
Washington (ST) — Prezydent Reagan, który spotkał się w środę z przewodniczącym delegacji amerykańskiej na negocjacjach rozbrojeniowych w Genewie, Edwardem Rownym, wyraził życzenie ponownego przeanalizowania propozycji, jakie Stany Zjednoczone zamierzają przedstawić stronie sowieckiej.

Prezydent stwierdził również, że propozycje Kremla powinny zostać poważnie przestudiowane, przy zachowaniu większej elastyczności jako warunku do osiągnięcia podstawowego celu, jakim jest rzeczywiste ograniczenie zbrojeń.

Podczas 20-minutowej konferencji w Białym Domu, Rowny wyraził głębokie przekonanie, że cel ten może zostać osiągnięty, zwłaszcza jeśli przywódcy sowieccy wykażą równą zaangażowanie w sprawę rozbrojenia jak administracja washingtonska.

Ostatni etap negocjacji w sprawie ograniczenia po obu stronach ilości pocisków nuklearnych dalekiego zasięgu, przewidziany jest na przyszły tydzień. Rozmowy rozpoczęły się w Genewie już przed rokiem, jak dotąd nie przyniosły jednak widocznych rezultatów.

Jak stwierdził Edward Rowny, podstawowym celem wczorajszego spotkania z prezydentem, było przedstawienie przez obu rozmówców sugestii (Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Rebelianci Ostrzegają Doradców U.S. w Salwadorze

Salwador (UPI) — Lewicowi rebelianci dostarczyli miejscowej stacji radiowej ostrzeżenie, stwierdzając, że zamierzają odesłać amerykańskich doradców wojskowych z powrotem do Stanów Zjednoczonych — w "trumnach."

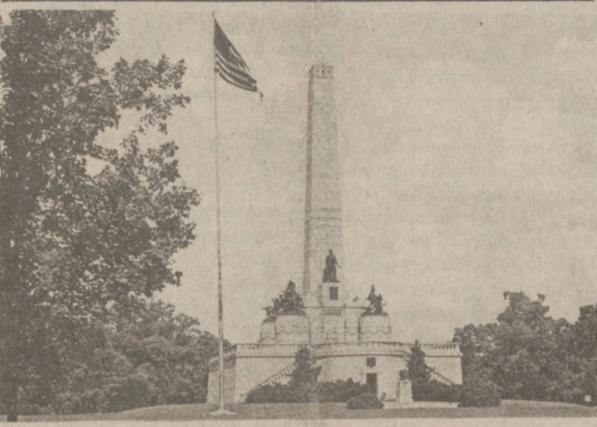
W ciągu środy miała miejsce całonocna bitwa z udziałem wojsk rządowych i partyzantów. Bitwa toczyła się o opanowanie wojskowego ośrodka łączności w póln. wschodniej prowincji Morazan.

Radykalna organizacja pn. Populärne Siły Wyzwolenia, która przyznaje się do odpowiedzialności za zamordowanie por. komandora Alberta Schaufelbergera, twierdzi, że pozostali obecnie doradcy amerykańscy w liczbie 55, staną się obiektem dalszych zamachów.

"Radzimy wojowniczej administracji rządowej prez. Reagana, aby zaprzestała agresji przeciw naszemu narodowi," stwierdza ostrzeżenie, jakie zostało dostarczone do stacji radiowej w stolicy Salwadoru.
"Doradcy wojskowi, wysłani do Salwadoru, powrócą do Stanów Zjednoczonych w trumnach."

Komuniści Zwyciężyli w San Marino

San Marino (UPI) — Wyniki wyborów zakończonych we wtorek w najstarszej i najmniejszej republice świata pokazały, iż ponownie zwyciężyła koalicja rządowa, kierowana przez komunistów.
Koalicja trzech partii komunistycznej i dwu socjalistycznych uzyskała w sumie 32 na 50 miejsc w miejscowym parlamencie, tj. o jedno więcej w porównaniu z poprzednimi wyborami w 1978 roku.
Największa partia republiki zdobyła 42.08% głosów, oraz bez zmian w stosunku do poprzedniego głosowania — 26 miejsc w parlamencie.



SPRINGFIELD, ILL. — Pomnik Abrahama Lincolna.

Projekt Utworzenia Dept. Eksportu

Washington (UPI) — Prezydent Reagan zwrócił się w środę do Kongresu z propozycją zastąpienia istniejącego obecnie Departamentu Handlu nowym departamentem do spraw międzynarodowego rynku i przemysłu.

Projekt utworzenia takiego departamentu przedstawili przed 5 tygodniami sekretarz handlu, Malcolm Baldrige oraz przedstawiciel Białego Domu do spraw rynków zagranicznych, William Brock.

Zgłoszenie z propozycją ich dotychczasowe stanowiska zostałyby w nowej komórce organizacyjnej połączone. Innymi słowy nowy departament połączyłby funkcje sterowania polityką handlową, czym obecnie zajmuje się Departament Handlu oraz bardziej biurokratyczną funkcję międzynarodowych negocjacji w sprawach rynku, sprawowaną przez biuro Brocka.

Prezydent Reagan w oświadczeniu przedstawionym przez jego asystenta, Edwina Meese powoływał się na potrzebę stworzenia nowego departamentu w związku ze stałym wzrostem znaczenia międzynarodowej wymiany handlowej dla gospodarki Stanów Zjednoczonych.

"Nowy departament" stwierdził Prezydent, "nie tylko doprowadzi do koordynacji naszych działań w zakresie wymiany handlowej, ale również przyczyni się do osiągnięcia głównych założeń amerykańskiej gospodarki".

Wśród podstawowych dziedzin zakresu działań Departamentu do spraw międzynarodowego rynku i przemysłu Prezydent wymienił konieczność

Wdowa z Dallas Walczy O Dom z Urzędem Podatkowym

Dallas (UPI) — Licząca 68 lat wdowa Lucille Mitzi Bosco Rodgers, twierdzi, że nie odda domu władzom rządowym. Sąd Najwyższy nakazał jej sprzedaż domu, aby mogła przeznaczyć uzyskane tą drogą fundusze na opłacenie zaległych podatków, których nie uiscił jej zmarły mąż.
Mąż jej zmarł w r. 1974. W dwa lata po tym w roku 1976, urząd podatkowy rozpoczął postępowanie zmierzające do nakłonienia pani Rodgers do zapłacenia zaległych podatków.

Urząd podatkowy twierdzi, że zmarły mąż pani Bosco Rodgers, Phillip S. Bosco, winien jest państwu 927,000 dol. w postaci zaległych podatków. Bosco był właścicielem stacji benzynowej.

Dolar Waha Się

Londyn (UPI) — W Mediolanie i w Paryżu kurs dolara osiągnął rekordowe wysokie notowania — w porównaniu z giełdą europejskich kursów dolara przechodził wahania.
Cena złota w Londynie spadła do \$410.75 za uncję.

stworzenia otwartego systemu handlu z innymi krajami, zredukowania ograniczeń w wymianie handlowej, zwiększenia eksportu amerykańskich artykułów oraz wzrostu liczby zagranicznych inwestycji Stanów Zjednoczonych.

Głównym zwolennikiem propozycji w Kongresie jest senator William Roth (R.-Del.), który w petycji, podpisanej również przez Baldrige'a i Brocka powołał się na potrzebę zwiększenia współzawodnictwa Stanów Zjednoczonych w handlu z innymi krajami.

Spór O Szkołę Wojskową USA w Panamie

Panama City, Panama (UPI) — Amerykańska szkoła wojskowa w strefie Kanału Panamskiego, w której szkoli się oficerów armii z Ameryki Pld., do walki z partyzantką ma być zamknięta do 30 września 1984 r. Zobowiązanie takie zawarte jest w Traktacie Panamskim, podpisanym przez USA w 1977 r. Decyzję o zamknięciu szkoły wojskowej USA potwierdził generał panamski Ruben Dario Parades, dowódca Panamskiej Gwardii Narodowej, który bawił w wizytę w Pentagonie dla omówienia realizacji postanowień traktatu, przewidującego stopniowo przejście kontroli (do 2000 r.) nad kanałem przez Panamę.

Parades nadmieniał wprawdzie, że istnieje ewentualność kontynuowania działalności szkoły w innej formie, lecz podkreślił, że w każdym przypadku musiałaby to być instytucja pod flagą Panamy.

Amerykańska szkoła wojskowa w Panamie założona została w 1946 r. w celu szkolenia personelu stacjonującego w strefie kanału. Szkołę tę ukończyło ponad 40 tys. żołnierzy z 20 krajów Ameryki Łacińskiej. W okresie administracji Cartera ilość studiujących spadła, lecz znaczenie tej szkoły wzrosło w ostatnim czasie w związku ze zwiększoną liczbą żołnierzy sił zbrojnych Salwadoru i Hondurasu odbywających tu szkolenie.

Zamieszki w Berlinie Zachodnim

Berlin (UPI) — Na ulicach Berlina miały dziś miejsce zamieszki z udziałem około 200 osób. Demonstranci protestujący przeciw wydaleni siłą nieuprawnionych do zamieszkania lokatorów położonego w zachodnim Berlinie budynku, poczęli obrzucać policję kamieniami, rozbijając szyby wystawowe oraz podpalając pojazdy.
Uszkodzono siedem samochodów policyjnych, jeden policjant odniósł obrażenia. Policja użyła gazów łzawiących i aresztowała 33 osoby. Szkoły obliczane są na 4,000 dol.

Polscy Uchodźcy w RFN

Londyn (D.P.) — Rzecznik Ministra Spraw Wewnętrznych RFN podał do publicznej wiadomości, że od dnia wprowadzenia stanu wojennego w Polsce do końca kwietnia br. 7,128 polskich uchodźców poprosiło oficjalnie o azyl polityczny. Tylko 171 osób otrzymało odpowiedź pozytywną.

Begin Chce Wycofać Się z Libanu

Bejrut (UPI) — Władze w Bejrucie wysunęły oskarżenie, iż wojska izraelskie dokonały masowych aresztowań libańskiej ludności cywilnej, "bez widocznego powodu" — zasadzka jaka miała miejsce ostatnio na konwoju izraelski była odwetem za postępowanie wojsk Izraela.

Libańska oficjalna agencja prasowa oświadczyła, że w ciągu ostatnich 24 godzin siły izraelskie dokonały masowych aresztowań ludności libańskiej w tym także kilku Palestyńczyków. Aresztowania zostały przeprowadzone w miastach Sidon i Nabatiyah oraz w wioskach położonych w górach Shouf.

Na południowych przedmieściach Bejrutu doszło w międzyczasie do potyczki z partyzantami palestyńskimi — jeden z partyzantów palestyński został ranny i pochowany przez żołnierzy izraelskich.

W Jerzolimie premier Menachem Begin nieoczekiwanie wypowiedział się za wycofaniem wojsk izraelskich z Libanu. Sprowadźcie chłopców do domu — powiedział Begin — a Syryjczycy i PLO także się wycofają."

Podczas wizyty przez Syrię manewrów na granicy z Libanem, na które Izrael zareagował ściąganiem posiłków w te rejon, obecnie na skutek zmniejszenia napięcia, posiłki izraelskie są z powrotem wycofywane z Libanu.

Tymczasem rozszerza się nadal bunt Palestyńczyków przeciwko PLO. Ostatnio Mousa Awad — dowódca partyzantów z ugrupowania Fatah, przystąpił do rebeliantów, ponieważ "Arafat stracił wiarę w walkę z bronią w rękę" przeciwko Izraelowi.
Jestemy gotowi powrócić do obózów Sabra i Chatila i stamtąd prowadzić walkę o wyzwolenie Palestyny — oświadczył Mousa Awad.

Delegacja USA Do Hanoi

Manila, Filipiny (UPI) — W środę odleciała z Bangkoku do Hanoi delegacja amerykańska w celu przedyskutowania z władzami komunistycznymi Wietnamu możliwości wydania szczątków poległych w czasie wojny żołnierzy amerykańskich. Przewiduje się, że Hanoi będzie skłonne wydać szczątki co najmniej 11-tu amerykańskich żołnierzy. Przedstawiciel władz amerykańskich na Filipinach oświadczył, że zwłoki 11-tu wżgl. 12 żołnierzy przewiezione zostałyby najpierw do bazy sił lotniczych Clark na Filipinach.

W składzie delegacji amerykańskiej znajduje się m. in. major Johnny Webb, dowódca Centralnego Laboratorium Identyfikacji armii amerykańskiej, który już poprzednio brał udział w pracach związanych z identyfikacją zwłok.

Wietnam komunistyczny ostatnio przekazał szczątki poległych żołnierzy amerykańskich w październiku 82 roku. Mimo braku stosunków dyplomatycznych między obu krajami ma miejsce już trzecia runda rozmów na szczeblu technicznym USA-Wietnam.

Na listach zaginionych żołnierzy amerykańskich na terenie Wietnamu, Laosu i Kambodży znajduje się ogółem 2,500 osób.

Koniecznością Obroną Zachodu

Sowieci Skonstruowali Łódź Podwodną Wielkości Lotniskowca

Bruksela. (UPI) — W czwartek kontynuują obrady w stolicy Belgii dwudniowa konferencja ministrów obrony państw NATO. Oczekuje się, że konferencja potwierdzi oficjalnie plany rozmieszczenia nowych pocisków amerykańskich w przypadku, gdy nie dojdzie do porozumienia w sowiecko-amerykańskich rozmowach rozbrojeniowych.

Sekretarz obrony USA Caspar Weinberger, przemawiając na otwarciu obrad, oświadczył, że nie widzi już obecnie odwrotu od podjętej w 1979 r., decyzji rozmieszczenia pocisków Pershing oraz cruiss w Europie zachodniej.

"Obecnie odstąpienie od tej decyzji — stwierdził Weinberger — było by po prostu przesłaniem Moskiewi informacji stwierdzającej, iż nie ma potrzeby zawierania porozumienia, ani dokonywania redukcji zbrojeń, ponieważ NATO dokonuje jednostronnego rozbrojenia."

W środę sekretarz obrony zaapelował do sojuszników Stanów Zjednoczonych o zwiększenie wysiłków w celu pomocy w rozwiązywaniu kryzysu (Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Kostaryka Prosi o Inspekcję Jej Granic z Nikaragą

Panama (NYT) — Kostaryka zwróciła się do ministrów spraw zagranicznych Meksyku, Wenezueli, Panamy i Kolumbii z prośbą o ustanowienie zespołu obserwatorów na jej granicy z Nikaragą.

Ostatnio uchodźcy nikaraguańscy, stacjonujący w Kostaryce, dokonują ataków na południową część Nikaragui w ramach akcji zmierzającej do obalenia lewicowego rządu.

Kostaryka nie posiada armii, dlatego też jej bezpieczeństwo jest uzależnione głównie od zręcznej dyplomacji. Na początku bm. ośmiu cywilnych obserwatorów z tych 4 państw dokonało inspekcji rzeczonej granicy.

Sądzi się, że na obecnym posiedzeniu zładzą sprawozdanie z obserwacji. Do dyskusji przyłączyli się ostatnio również reprezentanci Nikaragui, Salwadoru, Hondurasu i Gwatemali.

Dotychczas nie osiągnięto żadnego rozwiązania problemów, gnębiących Amerykę Centralną. Za pewien postęp uznano fakt, że przedstawiciele tych państw zasiadli przy wspólnym stole obrad, co poprzednio było nieosiągalne.

Z Kostaryki nadeszła też wiadomość o wysłaniu 30 członków gwardii cywilnej do amerykańskiej akademii wojskowej w Panamie na 15-tygodniowy kurs, po którym zostaną przydzieleni do patrolowania granic na górskich i silnie zalesionych terenach.

Rząd Odbierze Miliony Dolarów

Washington, D.C. (UPI) — Sąd Najwyższy U.S. jedomyślnie uznał, że rząd federalny ma prawo do odebrania milionów dolarów w stanach, które błędnie wydawały fundusze federalne na szkolnictwo. Sprawa dotyczy stanów Pensylwania i New Jersey.
Sąd Najwyższy obalił wyrok sądu niższej instancji, że Departament Szkolnictwa nie ma władzy odebrania łącznej sumy \$1.4 miliona od wspomnianych dwóch stanów.

Decyzję Sądu Najwyższego opracowała Justice Sandra Day O'Connor, wywodząc przekonującą, że ustawa o szkolnictwie elementarnym i średnim z 1965 r. w sposób jak najbardziej jasny daje władzom federalnym prawo zmuszenia stanów, aby zwróciły błędnie użyte fundusze szkolne.

Piotr J. Mroczek

Na Marginesie Zjazdu PIN

Na 41-ym Zjeździe Polskiego Instytutu Naukowego w dniach 6-7 maja br., zorganizowano szereg sesji naukowych poświęconych sprawom polskim. Szczególnie zainteresowała mnie dyskusja panelowa, poświęcona analizie sytuacji w Polsce i ewentualnym prognozom co do dalszego rozwoju wydarzeń w kraju. Moje zainteresowanie tym tematem bierze się stąd, iż wyjechałem z kraju pięć tygodni temu, a raczej zostałem zmuszony do wyjazdu za działalność związkową. To jest także tytuł, na który chcę się powołać, pozwalając sobie skomentować to, co usłyszałem.

Referentów było pięciu — tutaj jednak chciałbym się skupić na dwóch głosach. Stanisław Skrzypek w pełnym pasji, choć być może nieco chaotycznym wystąpieniu, zaprezentował następujący wywód:

W gruncie rzeczy powstanie i okres istnienia "Solidarności" był stratą czasu i zwracaniem głowy, wobec faktu, iż Polska sąsiaduje z potężnym państwem rosyjskim. Skoro nie można było tego zrobić w 1945 roku, kiedy mieliśmy armię to tym bardziej dzisiaj nic z tego nie mogło wyjść. Poza tym "Solidarność" zachowywała się dziecięcinie, jej przywódcy i doradcy byli politycznie niedojrzali, nie zgadzając się na kompromisy i domagając się wycofania Polski z Układu Warszawskiego lub też referendum na temat restytucji kapitalizmu w Polsce. "Przecież to szaleństwo — grzmiał p. Skrzypek — jak może Bujak, szef potężnego regionu, a za nim cały związek, stawiać takie żądania!" A w ogóle to "Solidarność" — ba, wszyscy Polacy — zachowywali się jak żebrak, który z pogardą odrzuca

ofiarowany mu Timex, żądając złotego Shaffhausena.

Takie słowa w ustach znanego i cenionego działacza polonijnego, człowieka o pięknej przeszłości, trzeba potraktować poważnie, jako że z jednej strony są wyrazem poglądów panujących w niektórych środowiskach polonijnych, a z drugiej strony, kształtują tę opinię.

Szanuję prawo każdego do własnego osądu. Nie rozciągając jednak tego szacunku na brak wiedzy o faktach i wydarzeniach, tym bardziej, że stosunkowo łatwo o informacje o tychże wydarzeniach. Twierdzenie, że "Solidarność" nie szukała kompromisów jest po prostu nieprawdziwe. W okresie swego istnienia związek podpisał przeszło 300 różnego rodzaju porozumień z grupami rządowymi różnego szczebla, z których wszystkie były wynikiem kompromisu, a z których ani jedno nie zostało w pełni dotrzymane. Związek nie był organizacją, której przywódcy mogli dobrowolnie określać stanowisko "Solidarności" bez zasięgnięcia opinii swoich członków.

Pod tym względem "Solidarność" była instytucją prawdziwie demokratyczną; dzisiaj nawet słyszy się, iż tryb podejmowania decyzji był zbyt demokratyczny jak na warunki ciągłego zagrożenia i presji wywieranej na związek.

Stanowisko negocjacyjne "Solidarności" w rozmowach z rządem było i tak kompromisem między z reguły daleko idącymi żądaniami szeregowych członków związku a możliwościami realizacji tych postulatów. Człowiekowi, który zna — częściowo z autopsji — te sprawy, niezwykle trudno przyjąć jest zarzut, że związkowi brakowało gotowości do kompromisu. Daleki jestem od twierdzenia, że "Solidarność" nie popełniła żadnych błędów — co więcej, popełniła ich tyle, że nie należy przypisywać jej win niepełnionych.

Kolejna sprawa: "Solidarność" nigdy nie żądała wycofania Polski z Paktu Warszawskiego, ani też referendum na temat restytucji kapitalizmu w Polsce. Powoływanie się na bliżej nie sprecyzowane oświadczenia działaczy "Solidarności" jest zabiegiem niebezpiecznym, gdyż można je stosunkowo łatwo sprawdzić, podważając tym samym rzetelność pozostałych argumentów przedstawionych przez dyskutanta.

"Solidarność" istotnie rozważała możliwość ogłoszenia referendum, ale na temat ustawy o samorządach robotniczych, która została przyjęta przez Sejm po wprowadzeniu przez rząd jednostronnych poprawek do uzgodnionego ze wszystkimi związkami tekstu. Sprawa dotyczyła sposobu obsadzenia stanowiska dyrektora zakładu — drogą konkursu, jak to postulował związek, czy też przez nominację przez tzw. organ założycielski, w tym przypadku rząd. Poprawka rządowa oznaczała, że w przypadku niektórych zakładów, dyrektora mianuje organ założycielski.

Propaganda w Polsce, a za nią wiele środków przekazu na Zachodzie, wskazywała na stosunkowo niewielką liczbę zakładów, których poprawka dotyczyła, kompletnie ignorując organ założycielski.

Propaganda w Polsce, a za nią wiele środków przekazu na Zachodzie, wskazywała na stosunkowo niewielką liczbę zakładów, których poprawka dotyczyła, kompletnie ignorując organ założycielski.

WASHINGTON — Sen. Barry Goldwater (R.-Ariz.) w czasie programu sieci telewizyjnej CBS "Face the Nation" w dniu 22 maja Goldwater, który jest przewodniczącym senackiego Komitetu d/s Wywiadu, powiedział wówczas, że USA powinny zrobić wszystko — łącznie z użyciem siły — by powstrzymać Kubę i Zw. Sowiecki przed interwencją w Ameryce Środkowej. (UPI)

Sprawy rozwodowe — uzgodnione lub nieuzgodnione. Rozwody są możliwe nawet jeśli jedna ze stron mieszka w Polsce. Sprawy separacji, unieważnienia małżeństw i adopcja dzieci — wszystko to sprawnie załatwia na życzenie:

Adwokat
CHESTER M. PRZYBYŁO

Po informacji można dzwonić w każdej porze na Nr. 631-7100.

MOWIMY PO POLSKU

rując istotę konfliktu, tj. złamanie już zawartego porozumienia, a także fakt, iż właśnie te zakłady odpowiedzialne były za 75 procent produkcji całego polskiego przemysłu. Uchwalona ustawa nie dawała żadnych gwarancji zmian w systemie zarządzania gospodarką, a system ten spowodował katastrofę ekonomiczną kraju.

Pokreślał raz jeszcze: "Solidarność" rozważała możliwość referendum, nigdy jednak oficjalnie z takim żądaniem nie wystąpiła. Tak czy inaczej, widoczna w sposób oczywisty chyba jest różnica między referendami na temat ustawy o podstawowym znaczeniu dla przyszłości gospodarki, a referendami na temat restytucji kapitalizmu.

Sądzę więc, że z tym zegarkiem — posługując się retoryką szanownego prelegenta — sytuacja była odwrotna. To raczej "Solidarność" proponowała skonstruowanie takiego zegarka — i w odpowiedzi dostała go głowie.

Zafrapowało mnie też wystąpienie red. Bolesława Wierzbianskiego, który przedstawił analizę sił politycznych w Polsce w przedziale czasowym szerszym niż okres istnienia "Solidarności". W konkluzji stwierdził on, że sytuacja jest zła, a nawet beznadziejna, ponieważ z jednej strony władza w Polsce w pełni kontroluje armię, milicję, bezpieczeństwo i ma do dyspozycji wszelkie środki represyjne — natomiast druga strona, czyli "Solidarność", nie ma nic, a na domiar złego TKK przez prawie półtora roku nie była w stanie sformułować jasnego i przejrzystego programu.

Chciałbym zwrócić uwagę, że w sierpniu 1980 roku władza także miała na swoich usługach całkowicie dyspozycyjny aparat przemocy. Przecież na tym właśnie polega cały problem. Gdyby władza nie dysponowała tymże aparatem, sytuacja przedstawiałaby się w ogóle zupełnie inaczej. Działacze związkowi i opozycji demokratycznej doskonale wiedzą o tym — ale czy to oznacza, że należy opuścić ręce? Chodzi o to, aby właśnie w tych warunkach daleko prowadzić walkę o prawa społeczeństwa. Fakt, że zmieniły się warunki nie zwalnia nikogo z obowiązku kontynuowania tej walki.

Kwestia druga — to rzekomy brak programu politycznego. NSZZ "Solidarność" wielokrotnie stwierdzał, iż nie jest i nie aspiruje do miana partii politycznej. "Solidarność" była związkiem zawodowym i dzisiaj domaga się prawa, aby dalej nim być. Była instytucją polityczną w tym sensie, że każda organizacja czy instytucja publiczna, każde przedsięwzięcie publiczne w warunkach państwa totalitarnego jest działaniem politycznym, a co dopiero niezależny związek zawodowy. Fakt, że zmieniły się warunki działania związku, nie zmienia celów i istoty "Solidarności".

Hasło "Solidarności" jako związku zawodowego jest nadal najbardziej nośnym hasłem. Gdyby TKK ogłosiła program polityczny, oznaczałoby to podział opinii publicznej i odejście wielu ludzi, którzy identyfikują się z ideą i programem "Solidarności" jako związku zawodowego. Co więcej, ogłoszenie takiego programu byłoby potwierdzeniem zarzutów stawianych związkowi przez juntę Jaruzelskiego.

Zadaniem pierwszoplanowym jest przywrócenie "Solidarności" jako legalnie i otwarcie działającego związku zawodowego, który siłą rzeczy będzie miał istotny wpływ na sytuację polityczną kraju. I w tym znaczeniu istnieje program związku — program ogłoszony przez TKK w pierwszych miesiącach tego roku. Gorąco zachęcam do lektury tego dokumentu, gdyż sądzę, że to co dzisiaj dzieje się w Polsce, do pewnego stopnia wynika z faktu istnienia takiego programu.

Chciałbym zakończyć następującą refleksją: Pisząc ten artykuł nie miałem zamiaru nikogo urazić, a tym bardziej deprecjonować czy w jakikolwiek sposób podważać zasługi działaczy emigracyjnych, którzy od wielu lat prowadzą uporczywą walkę na rzecz Polski i polskości, i których wysiłki domagają się najwyższego szacunku.

Być może jednak, gdyby z jednej strony starsi działacze bardziej uważnie wsłuchiwali się w odgłosy dochodzące z kraju, a z drugiej strony najmłodsza generacja przybyszów z Polski uważniej przyjmowałaby rady i doświadczenia ludzi od lat związanych ze Stanami Zjednoczonymi — skuteczność wspólnych przedsięwzięć na rzecz kraju byłaby większa.

Te intencje przyświecały mi, gdy pisałem powyższe słowa.

Nowy Dziennik

"Miss Kryzys"

Warszawa (CT) — W warszawskim teatrze Buffo zorganizowano po raz pierwszy od 25 lat konkurs na najpiękniejszą Polkę — "Miss Polski 83".

Organizatorzy konkursu ogłosili, że "laureatki wszystkich etapów konkursu... mają szansę wygrania wielkich nagród, w tym kilku wycieczek zagranicznych".

Nic też dziwnego, że w czasach gdy trudno wyjechać z Polski nawet emerytkom, które mają specjalne przywileje w tym względzie — konkurs ściągnął wiele zainteresowanych.

Deflowany em w mini spódniczkiach przed tłumem ciekawych i zadowolonych, którzy licznie zgromadzili się pod drzwiami zamkniętego dla publiczności teatru, w którym odbywały się eliminacje szczebla wojewódzkiego. Finał konkursu ma zostać pokazany przez telewizję.

Jak do tej pory konkurs na najpiękniejszą Polkę wywołał wiele zainteresowania ale także i wiele krytyki prasowej. W jednej z gazet napisano, że konkurs ten stoi w sprzeczności z "egalitarnymi zasadami" komunizmu.

W "Polityce" znany felietonista Ryszard Marek Groński pisząc o trudnym wyborze jaki ma jury konkursu oświadczył: "O nie panowie, nigdy nie uda nam się Miss Polski". Dlatego — napisał dalej w swoim felietonie sensowniej było by wybrać Miss Kryzys. Laureatka nie musiała by być wcale piękna. Przeciwnie im brzydsza tym lepsza.

Jej biodra powinny być jak nawis inflacyjny, jej oczy powinny zerkać w kierunku kredytatorów — a jej nogi powinny być tak krzywe jak diagramy niezrealizowanych planów".



DALLAS — 18 maja Owen Bieber został wybrany na stanowisko prezesa Zw. Zaw. Pracowników Przemysłu Samochodowego (UAW). Zdjęcie pokazuje Biebera w czasie przemówienia inauguracyjnego w Dallas 19 maja. (UPI)

Easiest Fitting! Printed Pattern



4578
10 1/2-26 1/2

by Anne Adams

Smooth princess lines flow down this wrap coatdress—just walk in, button and go looking your slimmest and smartest. For linen, knits or broadcloth.

Printed Pattern 4578: Half Sizes 10 1/2, 12 1/2, 14 1/2, 16 1/2, 18 1/2, 20 1/2, 22 1/2, 24 1/2, 26 1/2. Size 14 1/2 (bust 37) takes 3 1/2 yds. 45". \$2.50 for each pattern. Add 50¢ for each pattern for postage and handling. Send to:

Anne Adams, Dept. 10, Polish Daily Zgoda, 243 W. 17th St., New York, NY 10011

Print NAME, ADDRESS, ZIP, SIZE and STYLE NUMBER.

High clothing prices have you down? Get a lift, send for NEW SPRING-SUMMER PATTERN CATALOG. Over 100 styles, choose one pattern free (\$2.50 value). Catalog, \$1.50.

ALL CRAFT BOOKS... \$2.00 each 127-Affairs 'n' Dollies 128-Envelope Patchwork Quilts 129-Quick 'n' Easy Transfers 130-Sweater Fashions-Size 38-56 Books and Catalog — add 50¢ each for postage and handling.

SERGIUSZ PIASECKI

JABŁUSZKO

44

Wręczył ją mistrzowi. Olek wzruszony rozwinął ją i patrzył na nieznanie mu ręczne pismo. — Przeczytaj — wypowiedział, podając kartkę Jasiowi.

Jaś wyraźnie czytał:

Jestem zdrowa. Postaram się przyjść w niedzielę o 5-ej. Pozdrawiam Pana

Paulina Churdziczówna.

Baran był uszczęśliwiony. Mocno ścisnął dłoń Jasia. Od tego dnia trzeci mistrz Jasia, zaczął jeszcze życzliwiej traktować swego ucznia.

Jedyną mistrzynią Jasia na razie była Maria Andrejewa Łobowa, którą mieszkańcy domków pod numerem 157, nazywali krótko „Marusia”. Łobowa wynajmowała drugi koniec domu, od ulicy, w którym mieszkała rodzina Nacewiczów. Była najbliższą, bezpośrednią ich sąsiadką. Marusia miała przeszło 30 lat. Była wysoka, smukła i bardzo energiczna. Cechowała ją ogromna pewność siebie i śmiałość niezwykła. Przy zatargach z mieszkańcami innych domów, które parę razy się zdarzyły, zachowywała się tak dziwnie — stosując najdrastyczniejsze przekleństwa, a nawet zabierając się do bicia, że wszyscy na zawsze stracili chętkę do zaciepania jej. Tylko między sobą plotkowali na jej temat. Plotki te Marusia, jeśli dochodziły jej uszu, zbywała pogardliwym uśmiechem, albo jakimś bardzo plastycznym rosyjskim zwrotem.

Łobowa, ubierała się elegancko. Miała kilka ładnie uszytych sukienek, sporo luksusowych pantofelek, a wiosną paradowała przeważnie w czerwonym szalu na głowie, wyróżniając się tym wszędzie. Opowiadano, że mąż Łobowej był jakimś wybitnym komunistą w Orle. Ze nie mógł wytrzymać z wściekłą żonką i że się rozszedł. Marusia pracowała w bibliotece, jako kasjerka. Poza tym dawała kilka lekcji francuskiego. Mówiono o niej, że pochodziła z bardzo zamożnej kupieckiej rodziny w Moskwie, że stała się zapaloną komunistką i wydała rodziców, których rozstrzelano, a majątek skonfiskowano. W ogóle na jej temat plotkowano dużo. Do uszu Jasia również te plotki docierały, lecz nie sprawiły ujemnego wrażenia. Przeciwnie, nieznanie obserwował sąsiadkę ze sporym zainteresowaniem.

Łobowa początkowo wcale nie zwracała uwagi na Jasia. Lecz od pewnego czasu, coraz uważniej mu się przyglądała, często do niego przelotnie się uśmiechała. Nawet zaczynała rozmowy i przynosiła z biblioteki książki. Początkowo książki te były różnej treści, lecz później dominowały pornograficzne, których sporo było w prywatnej bibliotece, lecz mało komu były dostępne. Łobowa rozumiała z krótkich rozmów, że chłopiec jest jeszcze nieświadomiony i po trochu pracowała w tym kierunku, starając się podnieść jego wyobraźnię.

Aby wyjaśnić przyczynę zainteresowania się Marusi Jasiem cofną się o parę tygodni. Jaś przypadkiem kupił na rynku książkę J. P. Mullera „Mój system — 15 minut dziennie dla zdrowia”. Z całym zapalem młodości zabrał się wykonywania ćwiczeń. Wykonywał dokładnie 8 numerów zasadniczych, potem mył się i oblewał cały wodą z miednicy, wycierał się i wykonywał resztę „programu” masował ciało. Gdy Jasiowi zabrano narożny pokój, który zajął Baran, chłopiec musiał się postarać o inne miejsce do ćwiczeń. W mieszkaniu było niewygodnie i ciasno. Zresztą zalewał bardzo podłogę. Wobec tego znalazł zakątek między ścianą ich domu, a wysokim parkanem domu nr 159. Wylazł tam przez okno swego malutkiego pokoiku i czuł się tu zupełnie swobodnie. Mógł odrabiać wszystkie ćwiczenia i kąpać jak mu się podobało. Pewnego razu Marusia poniosła do swej szpiarki, we wspólnych sieniach, mięso. Było tam małe okienko, wychodzące właśnie na obrane przez Jasia miejsce ćwiczeń. Marusia zobaczyła gimnastykującego się chłopca. Był zgrabny i ładnie zbudowany. Nie wyglądał na to wcale w ubraniu. Marusia przyglądała mu się do końca programu. Od tego czasu, obdarzona gorącym temperamentem kobieta, zaczęła powoli, lecz cierpliwie robić kroki ku temu, aby się stać mistrzynią Jasia w sztuce miłosnej. Miała na to spore kwalifikacje i duże doświadczenie. Trzydzieści dwa lata życia nie minęły jej jałowo.

Wuj Jasia, prędzej niż chłopiec, spostrzegł i zrozumiał manewry Marusi. Gdy pewnego razu siedzieli na ławeczce, Marusia szła do miasta. Jaś wstał i ukłonił się jej. Marusia uśmiechnęła się i łaskawie skinęła mu głową. Wuj znacząco chrząknął i rzekł:

— Zobacz jak idzie, jak zadem kręci! Po prostu w gości zaprasza... Na byki jej się zebrało!

Jaś się zawstydzził.

— Niech wuj da spokój! Jeszcze posłyszysz.

— A ja na nią gwizdżę. Niech sobie słyszysz. Wielka mi hrabina! I wuj zaczął przedrzeźniać Marusię, dość dobrze naśladowując jej głos: — Ach, ach, ach, ja taka inteligentna, wykształcona, Muszę żyć w tej dziurze, z byle chamstwem...

Marusia w lot się zorientowała w ustosunkowaniu się do niej wuja Jasia i jego wpływach na chłopca, więc pewnego razu zawołała Filipa Zardonia do siebie i zaproponowała mu sprzedaż na rynku starych, zbędnych jej rzeczy. Było tego dużo. Zardon z początku niezbyt chętnie do tego się zabrał, lecz Marusia z każdej sprzedaży dawała mu sporo pieniędzy za pośrednictwem, a parę razy poczęstowała niezwykle smaczną nalewką. I tak wuj znalazł się w obozie Marusi. A pewnego razu zaczęła dość szerzej mówić o chłopcu.

Medale Dla Maturzystów

Polskiej Szkoły Im. Gen. K. Pułaskiego w Chicago

Idea stworzenia polskich szkół w Chicago zrodziła się z zawieruchy, która rozpoczęła się 1 września 1939 roku i która — z przerwami — do dziś wstrząsa światem.

Ze Szkoły imienia generała K. Pułaskiego w Chicago wyszły przez te wszystkie lata setki absolwentów płci obojga, których nazwiska zdobione są dziś skrótami tytułów naukowych i którzy odgrywają coraz większą i ważniejszą rolę w życiu Stanów Zjednoczonych i Polski, a także Polonii.

Co więcej: w sztafecie pokoleń ta pochodnia polskiej i polonijnej oświaty przekazywana jest coraz dalej i dziś po dyplomy tej samej szkoły sięga już nowe pokolenie. To właśnie dzieci maturzystek i maturzystów z lat pięćdziesiątych i późniejszych.

Na kartach albumów rodzinnych czy na ścianach w ramki pieczołowicie oprawione przybywają w polonijnych domach dyplomy maturalne Polskiej Szkoły im. gen. Kazimierza Pułaskiego. I kształtów realnych i żywych nabiera przekaz Elizy Orzeszkowej, która sto lat temu przeszło pisała: "U szczytu cywilizacji zbiegają się i zgodnie łączą się ze sobą różnorodne gałęzie wielkiego drzewa ludzkości. Oświata najlepszym jest apostołem powszechnego braterstwa."

Przyszły zaś historyk Polonii amerykańskiej, który podsumowywać będzie osiągnięcia polskie w tym drugim — po Warszawie — mieście polskim w świecie, jakim do niedawna było Chicago, będzie mógł uaktualnić słowa Wieszcza:

"Wpadam do Chicago, jak w centrum polszczyzny:

Tam się człowiek napije, nadysze Ojczyznę!"

Twórcy i kierownicy polskich szkół w Chicago zaiste mogą z dumą pa-

trzeć wstecz i z dumą podsumować mogą swoje osiągnięcia. Z ich bowiem troski i pracy powstało dzieło: w grodzie nad Michiganem polska mowa nie zginęła.

W tym roku Zarząd Stowarzyszenia Rodziców przy Szkole imienia gen. K. Pułaskiego postanowił absolwentom Szkoły pozostawić trwałą pamiątkę z ich lat szkolnych w postaci medalu, który i w przyszłości rokrocznie wręczany będzie w czasie uroczystego bankietu, wieńczącego szkolne trudy.

Projektantką medalu pamiątkowego jest Joanna Adamska-Koperska, maturzystka z gimnazjum im. gen. K. Pułaskiego i dziś matka dwóch chłopców do Szkoły tej uczęszczających.

Pani Adamska-Koperska urodziła się w Chicago i w Chicago też kończyła studia wyższe, zdobywając z wyróżnieniem dyplom z anglistyki na Uniwersytecie Illinois (Chicago Circle). Dziś jest wziętą ilustratorką wydawnictw w dziedzinie medycyny, biologii, kartografii i in. i wraz z mężem — Romanem Koperskim, ambitnym działaczem politycznym — prowadzi nowoczesne studio, w którym piękne kształty nadaje swoim dziełom artystycznym.

Tegoroczny bankiet odbędzie się w niedzielę, 5 czerwca, o godz. 12:30 po południu w Oaza Palm Terrace. I właśnie w czasie tego bankietu pani Adamska-Koperska wręczy tegorocznym absolwentom pierwsze medale pamiątkowe. Należy zaznaczyć, że medale te wykonała chicagowska firma Jansco Inc., której właścicielem jest Józef Morys.

Stowarzyszenie Rodziców gotowe jest odstąpić medale pamiątkowe absolwentom Szkoły z lat wcześniejszych i prosi zainteresowanych o porozumienie się w tej sprawie z prezesem Stowarzyszenia p. Witoldem Pawlikowskim (tel. 437-2428, codziennie po godz. 6 wieczorem).

Ta piękna pamiątka świadcząca będzie, że w naszych czasach nie poszły w zapomnienie wskazania zesłowiecznego poety Franciszka Morawskiego, który pisał:

"Ludu, broń się dzielnie, szczerze, Tarcza twoja w polskim słowie, Stoisz skalą przy twej wierze, Stań posagiem przy twej mowie."

Czerwcowy Wieczór w Klubie Przyjaciół Warszawy

Z Klubu Marynarskiego Morskie Oko

Klub Marynarski Morskie Oko urządza dnia 5 czerwca pielgrzymkę do Ojców Salwatorianów w Gary, Indiana na Święto Bożego Ciała. Odjazd o godz. 11:30 przed południem z 48-ej i Western i o 11:35 z 47-ej i Wolcott. Bilety tylko po \$6 od osoby. Telefonować można po rezerwacji do M. Białek na nr 434-1388.

Posiedzenie Klubu Marynarskiego odbędzie się zaraz po przyjeździe z Gary około 5-ej po poł. Będzie to ostatnie posiedzenie przed wakacjami i są ważne sprawy do omawiania.

M.A. Białek, koresp.

Piknik Związku Klubów Polskich

Związek Klubów Polskich organizuje w niedzielę, dnia 5 czerwca, piknik w Ogrodzie Woźniaka, 2530 S. Blue, o godz. 1 po południu. W czasie pikniku odbędzie się występ dzieci z naszej szkolki pieśni i tańca, a także odbędzie się losowanie loterii z cennymi nagrodami. Do tańca przegrzycie będzie orkiestra "Słowianie". Kuchnia poleca smaczne potrawy. Dochód z tej imprezy przeznaczony jest na renowację domu Związku Klubów Polskich.

Adam Ocytko — prezes

42 Doroczny Turniej Kręglarski Okręgu 12 ZNP



Zdobywcy 1-go miejsca, drużyna Gminy 14 ZNP. Od lewej stoją: G. Etenburn, J. Araujo, W. Antas, komisarz Okręgu 12 ZNP Roman Kolpacki, John Ramza i Craig Ramza.



Zdobywcy 2-go miejsca, drużyna Gminy 79 ZNP. Od lewej: Scott Hofmeister, Tony Ledesma, Ron Paulus, wiceprezes ZNP Józef Gajda, John Spiewak, Walter Krol i Randy Pikowski.



Zdobywczynie 1-go miejsca, reprezentantki Gminy 14 ZNP. Od lewej: Donna Ramza, Marge Etenburg, komisarka Jean Wesolowski, Marge Balke, Peggy Etenburn, Elvina Ramza i komisarz Roman Kolpacki.



Zdobywczynie 2-go miejsca, reprezentantki Gminy 123 ZNP. Od lewej: Dawn Morici, komisarka Jean Wesolowski, Sharon Wachholz, dyrektorka Florentyna Stawiarska, Cathie Crowley, Terri Morici i Mona Florek.



Zwycięzcy rund i meczów, John Ramza i Sharon Wachholz przyjmują nagrody z rąk komisarza Romana Kolpackiego i przewodniczącego Komitetu Sportu Okręgu 12 ZNP, Tony'ego Piwowarczyka.

W niedzielę, 15 maja, w kręglarni przy ulicach Archer i Kedzie, odbył się 42 doroczny turniej kręglarski Okręgu 12 ZNP. W turnieju wzięły

Zebranie Polsko-Amerykańskiego Klubu Dziedzictwa

Zebranie Polsko-Amerykańskiego Klubu Dziedzictwa odbędzie się w niedzielę, 5 czerwca, o godz. 2-ej po poł. w Copernicus Center, 5216 W. Lawrence. W czasie zebrania wygłoszone będzie wspomnienie pośmiertne o założycielce Klubu Lee Jasińskiej Herbert. Będą też omawiane plany na wakacje oraz będzie częścią towarzysząca z poczęstunkiem.

Kenneth P. Gill

udział drużyny, w skład których wchodziło 8 mężczyzn i 4 kobiety, reprezentujące Gminy: 2, 14, 39, 55, 79, 87, 123, 139 i 143.

Pierwszego pchnięcia kulą, które stanowiło uroczyste otwarcie turnieju dokonał komisarz Roman Kolpacki w obecności licznie zgromadzonych gości, wśród których znajdowali się: wiceprezes ZNP Józef Gajda oraz dyrektorka Florentyna Stawiarska. Zwycięzcami turnieju zostali przedstawiciele Gminy 14, którzy zdobyli łącznie 2,808 punktów.

Czy dałeś już na bank leków "Na Ratunek"?

Z Życia Organizacyjnego Z.N.P.

Zebranie Białego Orła Grupa 2727 ZNP

Towarzystwo Białego Orła, Grupa 2727 będzie miało swoje półroczne posiedzenie w piątek dnia 3-go czerwca br. w Sali Weteranów 4800 S. Wood Ulica.

Posiedzenie rozpocznie się o godzinie 7:30 wieczorem, a sekretarka finansowa Józefa Maj będzie urzędowała od 7:00.

Ze względu na bardzo ważne sprawy jak wybór posłów na sejm do Orlando, Floryda, wszyscy delegaci do Gminy 39-tej naszej Grupy są proszeni o przybycie. Należy śledzić uważnie ogłoszenia Gminy 39-tej w Dzienniku Związkowym, aby nie zabrakło ani jednego naszego delegata w dniu wyborów, ponieważ od tego będzie zależał skład naszych posłów.

Frank Goryl, Prezes
Walter Tokarz, Sekr. Prot.

Tow. Koło Wolności Gr. 1084 Związku Nar. Pol.

Zarząd Gr. 1084 ZNP, Tow. Koło Wolności zawiadamia członków, iż posiedzenie grupy odbędzie się w niedzielę, dnia 5 czerwca w sali posiedzeń 6005 W. Irving Park Rd. Początek o godz. 2 po poł. Prosi się wszystkich o przybycie. Będzie to ostatnie posiedzenie przed wakacjami.

Józef Żukowski, Sekr. Prot.
Jan Brzeziński, Prezes

Zebranie Tow. "Polska w Ogniu" Gr. 1900 ZNP

Posiedzenie Tow. "Polska w Ogniu", Gr. 1900 ZNP odbędzie się 6 czerwca (poniedziałek) o godz. 7:30 w sali pod adresem 5639 N. Milwaukee. Ze względu na ważność spraw, które będą omawiane prosi się wszystkich członków o przybycie. Tadeusz Pyrczla, Prezes
Anna Nikiel, Sekr.

Letnie Programy "Kujawiaków" w Kolegium ZNP

Cambridge Springs, Pa. (Inf. wł.) — Zespół taneczny "Kujawiaki", jaki istnieje w Kolegium Związkowym w Cambridge Springs, Pa., przeprowadzi w okresie letnim dwa programy w zakresie polskich tańców oraz polskiej muzyki ludowej.

Nauczane będą tańce: Krakowiak, Polonez, Oberek i Mazur — oświadczył Lawrence Kozłowski, dyrektor zespołu "Kujawiaki". Uczestnicy programu zapoznają się z regionalnymi tańcami Lubelszczyzny, Nowego Sącza i Żywca.

Drugi program obejmie sztukę ludową, w tym i pisanki, jak też przygotowywanie tradycyjnej "Świeconki" w okresie Wielkanocy.

Po informacje w sprawach tych kursów letnich należy zgłaszać się do Lawrence Kozłowskiego na adres:

Kujawiaki Summer Program
Alliance College
Cambridge Springs, Pa. 16403
Tel.: (814) 398-4611

Zebranie Klubu Pow. Mielec

Zebranie Klubu pow. Mielec odbędzie się w niedzielę, 5 czerwca, o godz. 2 po poł. w sali Klubów Polskich, 5835 W. Diversey. Prosi się o liczne i punktualne przybycie. Po zebraniu odbędzie się przyjęcie z okazji dnia ojców i matek.

K. Pabis — prezes
H. Bajor — koresp.

Zebranie Oddz. Sanit. Nr. 3 Ligi Morskiej

Posiedzenie Oddz. Sanitariuszek Nr. 3 Ligi Morskiej odbędzie się w sobotę 4-go czerwca w sali Ojców Jezuitów, 4105 N. Avers, o godz. 1 po poł. Z okazji dnia ojców i matek będzie poczęstunek.

Wiktoria Sidor — prezes
Janina Kroll — sekr.

BALTIC TRAVEL SERVICE
5442 So. Archer
Ogłaszamy nową agencję specjalizującą się w wysyłce paczek. Wysyłamy paczki do Polski i załatwiamy wszelkie inne sprawy jakie możecie mieć.
Godziny: poniedziałki i czwartki: 9 rano do 8 wiecz. Wtorki i piątki: 9 rano do 6 wiecz. Srody: 9 rano do 4 po poł. Soboty: 9 rano do 2 po poł.
Proszę dzwonić:
284-1010
WŁAŚCICIELE:
Mary Gawron i Julie Syska

Posiedzenie Gminy 41 ZNP

Posiedzenie Gminy 41 Z.N.P. odbędzie się w piątek 3-go czerwca w sali Lasada, 5325 W. Fullerton Avenue.

Komitet Rozwoju, apeluje prezski i prezesów o organizatorów, sekretarek i sekretarzy o przycyście o godzinie 7-ej wieczorem na zebranie w sprawie pracy rozwojowej. Nasza Organizatorka Helena Maciorowska ma przedstawić nowe plany asekuracyjne.

O godzinie 8-ej regularne posiedzenie Gminy 41 ZNP, omawiane będą sprawy ważne i kalendarzyk imprez w okresie wakacyjnym.

Prosimy o odesłanie pieniędzy lub książeczek losowych na Szkołę Związkową do rozliczenia oraz o nadeśnięcie mandatów na wiec wyborczy i aplikacje kandydatów na posłów i posłanki na 39 Sejm ZNP. Mandaty i aplikacje, muszą być wysłane jak najprędzej do sekretarki Gminy 41 ZNP, Heleny M. Stermińskiej, 2062 N. Leavitt ul., Chicago, IL 60647, lub doręczone na posiedzenie Gminy 41 ZNP.

Wiec Wyborczy jest przewidziany na piątek 17-go czerwca, na godzinie 7-mą do sali Lasada 5325 W. Fullerton.

Po posiedzeniu Gminy 41 ZNP, przyjęcie dla Ojców.

Józef J. Szczypta, Prezes
Helena M. Stermińska, Sekretarka

Wiec Wyborczy Gminy 143 ZNP

Posiedzenie (Wiec Wyborczy) Gminy 143 ZNP odbędzie się w poniedziałek, dnia 6-go czerwca, w sali im. Jul. Słowackiego, 1700 W. 48-ma ulica, o godzinie 7:30 wieczorem.

Uprawnieni delegaci i delegatki z Grup są proszeni o wzięcie udziału w tym zebraniu, ponieważ będą wybory posłów na Sejm Związku Narodowego Polskiego.

Prosimy o punktualne przybycie.
Roman S. Kolpacki, prezes
Kazimierz Jasiński, sekretarz

Obiad Grupy 3235 ZNP Im. Jana Pawła II

Grupa 3235 ZNP im. Jana Pawła II zaprasza wszystkich członków i przyjaciół na obiad, który odbędzie się w niedzielę, 5 czerwca 83 r., o godz. 12:00 w sali Montini High School, 19070 ul. 16, Lombard, Ill.

Dochód z obiadu zostanie przeznaczony na zorganizowanie wycieczki do Częstochowy i Rzymu dla ks. Błażeja, który będzie obchodził uroczystość 25-lecia święceń kapłańskich.

Książd Błażej Karaś, franciszkanin, każdej niedzieli o godz. 10:30 odprawia dla nas Polaków Mszę św. Jesteśmy wdzięczni bardzo Księdzu za tę przysługę. Ubóstwo, które ślubował i któremu jest wierny przez 25 lat nie pozwoliło mu dotychczas na spełnienie marzenia o odwiedzeniu Częstochowy.

Pozostały dochód z obiadu zostanie przeznaczony na planowaną w II połowie br. wycieczkę dla członków naszej Grupy do Great America.

Spotkanie nasze urozmaicą występy artystyczne dzieci z sobotniej szkoły istniejącej przy naszej Grupie. Grono pedagogiczne szkoły w obecności rodziców dzieci planuje na naszym spotkaniu zakończenie roku szkolnego rozdaniem świadectw dla naszych uczniów.

Jeszcze raz zapraszamy, Zarząd Grupy i Zarząd Kaplicy.

K. Dąbrowska — sekr.

Zebranie Gr. 1820 ZNP Tow. Gwiazda Wolności

Towarzystwo Gwiazda Wolności Gr. 1820 ZNP zawiadamia, że regularne posiedzenie połączone z przyjęciem z okazji Dnia Ojców i Matek odbędzie się w niedzielę, 5 czerwca w Domu Wydziału Stanowego K.P.A., 5844 N. Milwaukee Ave., o 2:30 po poł. Będzie to ostatnie posiedzenie przed wakacjami i omawianych na nim będzie wiele ważnych spraw, dlatego prosi się wszystkich o liczny udział.

Zofia Adamiak, prezeska
Józef M. Rutkowski, sekr. prot.

Tow. Wiara i Ojczyzna — Grupa 1474

Posiedzenie Tow. Wiara i Ojczyzna, Grupa 1474, odbędzie się w niedzielę, 5 czerwca, o godzinie 2:00 po poł., w sali SWAP, 6005 W. Irving Park Rd.

Po załatwieniu ważnych spraw odbędzie się "Dzień matek" i "Dzień Ojców."

Przypominamy delegatom do Gminy 41, że miesięczne posiedzenie odbędzie się w piątek, 3 czerwca, o godzinie 7:30 w sali Lasada Restaurant, 5325 W. Fullerton Avenue.

Stanisław Jagielka, prezes
Irena Szczech, wiceprezeska

DZIŚ OSTATNI RAZ!
DWA POLSKIE FILMY
W KINIE MILFORD
(Pulaski i Milwaukee)
Świetna komedia współczesna
"SAMI SWOI"
Zło zaczęło się, kiedy niesforna Krasula Kargula naruszyła sąsiedzką ziemię Pawliaka... Bohaterów dzieli wprawdzie niedza, ale łączy wspólna praca i przeżycia...
w rolach głównych: W. HANCZA i W. KOWALSKI
oraz
Młodzieżowa komedia muzyczna
"KOCHAJMY SYRENKI"
Akcja na pojezierzu mazurskim. Fascynująca muzyka, piękne roztańczenie i rozpiewane dziewczęta, znakomici aktorzy.
W rolach głównych: JACEK FEDOROWICZ i BOGDAN ŁAZUKA.
WSTĘP TYLKO 3 DOLARY
Początek seansów:
SAMI SWOI o 6:30 i 9:25 wiecz.
KOCHAJMY SYRENKI o 8:00 wiecz.
Jeśli przyjdziecie przed 8-mą, to obejrzyście oba filmy.
Kino otwarte już od 6 wiecz.

Dziennik Związkowy

(USPS 163-400)



Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays, Sundays and Holidays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
6100 N. Cicero Ave., Chicago, IL 60646

POLISH DAILY ZGODA



JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny

EDWARD C. RÓŻANSKI, Zarządca

Telefon do Redakcji przed 7:30 rano 286-0146
Telefon wszystkich Biur 286-0141. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ
W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE

Codziennie i Weekendowe	Tylko Weekendowe Wydanie
Rocznie (1 yr.) \$40.00	Rocznie (1 yr.) \$15.00
Półroc. (6 mos.) 22.00	Półroc. (6 mos.) 9.00
Kwartal. (3 mos.) 13.00	Kwartal. (3 mos.) 6.00
Miesięcz. (1 mo.) 7.00	

W Kioskach (Newsstands)—Pojedynczy
Numer Codzienny (Single Daily Copy) ... 35¢

DO INNYCH KRAJÓW:

Codziennie i Weekendowe	Tylko Weekendowe Wydanie
Rocznie (1 yr.) \$60.00	Rocznie (1 yr.) \$18.00
Półroc. (6 mos.) 45.00	Półroc. (6 mos.) 14.00
Kwartal. (3 mos.) 20.00	Kwartal. (3 mos.) 8.00

W Kioskach (Newsstands)—Pojedynczy
Numer Weekendowy (Single Weekend Copy) ... 50¢

Optymistyczne Zapowiedzi

Departament Handlu podał do wiadomości, że główne wskaźniki gospodarczego rozwoju wzrosły w okresie kwietnia o 1.1 proc., co podtrzymuje optymistyczne oceny i zapowiedzi, że życie gospodarcze kraju umacnia się i będzie nadal wykazywało stałą poprawę. Również ze strony czynników prywatnych wyrażone zostały podobne, optymistyczne opinie.

Oto Jerry Jasinowski, główny ekonomista centrali organizacyjnej "National Association of Manufacturers", oświadczył, że raport Departamentu Handlu potwierdza "solidną odnowę" w życiu gospodarczym, jaka będzie nadal występowała przez cały okres tego roku.

Ten pogląd przedstawicieli fachowych kół prywatnych pasuje do poglądu głównego ekonomisty rządowego w Departamencie Handlu, Roberta Ortnera, który powiedział, że jesteśmy obecnie świadkami "gospodarczej odnowy", skoro w okresie kwietnia 9 z 11 wskaźników sytuacji gospodarczej było pozytywnych.

Specjaliści jednak podkreślają, że dla utrwalenia i rozwijania odnowy gospodarczej potrzeba będzie stałego zwiększenia wydatków

ze strony konsumentów. W kwietniu bowiem nie zaznaczyła się poprawa w zakresie nowych zamówień produkcyjnych. Jest to o tyle osobliwe, że jednocześnie poprawa sytuacji zaznaczyła się silnie w zakresie sprzedaży i produkcji.

Oceniając sytuację w oparciu o wyraźnie występujące wskaźniki w okresie kwietnia przedstawiciele administracji rządowej, jak i przedstawiciel kół prywatnego przemysłu z zadowoleniem podkreślają w swoich komentarzach, że spada liczba nowych zgłoszeń o zasilki z tytułu bezrobocia, że wzrosła ilość wydanych zezwoleń na nowe budowy, że nastąpiły zmiany w cenach surowców, a wreszcie zwiększyły się sumy zaciąganych kredytów.

Cały ten obraz optymistycznych przewidywań wiąże się oczywiście z polityką gospodarczą administracji prez. Reagana. Prezydent przyjął z zadowoleniem raport o wskaźnikach ekonomicznych z okresu kwietnia, gdyż mógł — w oparciu o ustalenia tego raportu — rozwiązywać zagadnienie współpracy gospodarczej zachodnich sojuszników na "szczytowej" naradzie w Williamsburgu.

O Pochodzeniu Amerykanów

Biuro Spisu Ludności (U.S. Census Bureau) opublikowało wyniki spisu ludności przeprowadzonego w 1980 r., podając zarazem raport ujęty w oparciu o dane statystyczne, dotyczące narodowego pochodzenia Amerykanów. Raport ten jest interesujący zarówno dla zwolenników, jak i dla przeciwników teorii, czy też koncepcji, t.zw. "melting pot". Jedni bowiem i drudzy mogą dane statystyczne raportu interpretować na swój użytek, przyjmując albo też odrzucając założenie, że pojęcie amerykańskiego "tygla" należy odnieść i do wciąż utrzymującego się zjawiska w życiu społecznym Stanów Zjednoczonych.

Rozejrzyjmy się najpierw w danych statystycznych, aby ustalić jaki obraz pochodzenia narodowego obecnie żyjących pokoleń zarysował się w spisie ludności z 1980 r.

Tak więc blisko 50 milionów Amerykanów podało w formularzach spisowych pochodzenie (całkowite lub częściowe) z angielskich przodków. 40 milionów Amerykanów powołało się na pochodzenie irlandzkie, zaś blisko 21 milionów podało pochodzenie afro-amerykańskie, a więc murzyńskie.

Na drugim miejscu po Amerykanach angielskiego pochodzenia znajduje się społeczność pochodzenia niemieckiego.

W tabeli 10 grup pochodzeniowych, po angielskiej, niemieckiej, irlandzkiej i afro-amerykańskiej znajdują się grupy: francuska, włoska, szkocka, polska, meksykańska i indiańska.

Dla zorientowania się w układzie liczbowym tabeli pochodzeniowej podajemy tu ten układ w odniesieniu do społeczności, które w spisie ludności wykazały się przynależnością co najmniej 100,000 członków do danej grupy pochodzeniowej, a mianowicie:

angielska — 49,598,035, niemiecka — 49,224,146, irlandzka — 40,165,702, afro-amerykańska — 20,964,729, francuska — 12,892,246, włoska — 12,183,692, szkocka — 10,048,816, polska — 8,228,037, meksykańska — 7,692,619, indiańska — 6,715,819, holenderska — 6,305,499, szwedzka — 4,345,392, norweska — 3,453,839, rosyjska — 2,781,432, hiszpańska — 2,686,680, czeska — 1,892,456, węgierska — 1,776,902, walijska — 1,664,598, duńska — 1,518,273, portorykańska — 1,443,862, portugalska — 1,024,351, szwajcarska — 981,543, grecka — 959,856, austriacka — 948,558, chińska — 894,453, filipińska — 795,255, japońska — 791,275, francusko-kanadyjska — 780,488, słowacka — 776,806, litewska — 742,776, ukraińska — 730,056, fińska — 615,872, kubańska — 597,702, kanadyjska — 456,212, koreańska — 376,676, belgijska — 360,277, jugosłowiańska — 360,174, rumuńska — 315,258, indyjska — 311,953, libańska — 294,895, jamajska — 253,268, kroacka — 252,970, wietnamska — 215,184,

armieńska — 212,621, afrykańska — 203,791, hawajska — 202,052, dominikańska — 170,698, kolumbijska — 156,276, słoweńska, — 126,463, irańska — 122,890, syryjska — 105,838, serbska — 100,941.

To i Owo

Niemiecki Instytut Badań Gospodarczych w Berlinie Zachodnim wydał raport na temat turystyki. Raport powiada, że rozwój turystyki nie wykaże wielkiego wzrostu.

INNI
PISZĄ:

Umieszczone poniżej opinie nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

Na Skrzydłach
Strachu

TYGODNIK POWSZECHNY — Człowiek zostaje kimś znaczącym, ważnym, potężnym, żeby coś zrobić dla ludzi, kraju, świata. Człowiek zostaje kimś znaczącym, ważnym, potężnym, by móc rzucić innymi. Ale człowiek może zostać kimś znaczącym, ważnym, potężnym również ze strachu. Tak dzieje się wtedy, gdy kogoś raz porządnie a gwałtownie nastraszonego przez swą zwierchność lub wrogów ogarnia poczucie, że on już drugi raz czegoś podobnego znieść by niemię strasznego nastraszania może wziąć do galopu, wycisnąć siódme poty, dać napęd. Człowiek zaczyna rozpaczyliwie piąć się w górę. Wyżej, wyżej, tam gdzie macki wrogów knujących dymisję nie sięgną. Wyżej, wyżej, tam skąd groźność najgroźniejszego z przelożonych wyda się bardziej łagodna, dobroliwa, swojska. Rozpaczliwe uczepienie się gałęzi, podkulenie nóg szarpanych od dołu przez rozjuszone stado, wdrapanie się paznokciami w śliśkość słupa i oto niedawne popychadło siedzi w gabinecie rozparte w fotelu z miną rzymskiego senatora.

Strach przemienił myśkę w myszółowa. Teraz — tylko — żeby nie spaść. Spaść nie wolno. Nie ma mowy o spadnięciu na pole, już nie mówiąc o pojawieniu się na ulicy. Ciarki przechodzą senatora na samą myśl. Ci z dołu nie robią nic pod warunkiem, że nie będzie spadania. Więc jeszcze się szarpnął ku górze, nogi podciągnął, piórem załopotał wiatr biorąc pod siebie.

Strach może dopomóc nominacji. Strach może odjąć cierpienia z powodu bycia nikim. Strach może spowodować, że bojącego się inni zaczną się bać. Ale strach nie potrafi uwolnić od... strachu.

PIOTR WIERZBIKI

Terror Selektywny
Jako Metoda Kontroli

ECHO TYGODNIA. — Za Stalina mordowało się masowo, kogo popadło. Tak jak dziś w Ameryce Południowej, choć na nieporównywalnie większą skalę. Kiedy Andropow został szefem KGB, metoda została wysulimowana, udoskonalona i unowocześniona. Wzorując się na zachodnich specjalistach w dziedzinie wydajności pracy, przyjęto zasadę dążenia do maksymalnych wyników przy możliwie minimalnym nakładzie środków.

Stalinowski terror masowy przekształcił się w terror selektywny. Cel pozostał ten sam: przekształcić obywateli w bierną masę, dającą się bez oporu ugniatać w dowolny kształt rekami władcy. I mechanizm się nie zmienił — mechanizm paraliżowania strachem.

Co zrobić z obywatelem, który się głośno skarży na władzę? Rozwiązanie najprostsze — zastrzelić albo zabić powoli, posyłając do lagru. Bywa to jednak kosztowne i kłopotliwe. Może wystarczy go wezwać na "rozmowę uświadamiwiającą"? Wyrzucić z pracy? Przykazać "oburzonym obywatelom" by go pobili w ciemnym zaułku? Eskalacja nacisku, stosowanie metod minimalnych.

Jak zastraszyć setki tysięcy i miliony obywateli? Nie trzeba mordować tysięcy, by milionem wpoić lęk przed nagłą, brzydkią śmiercią z ręki władzy. Wystarczy kilka dobrze zakamouflowanych morderstw na starannie wyselekcjonowanych ofiarach. Wystarczy terror selektywny.

Jaruzelski praktykuje taki właśnie selektywny terror. Ostatnim przykładem jest zamordowanie osiemnastoletniego maturzysty Grzegorza Przemyska, syna literatki związanej z prymasowskim komitetem pomocy więzionym i ich rodzinom. Kilka dni wcześniej tajniacy włamali się do pomieszczenia komitetu przy klasztorze siostr Franciszkanek, wywieźli kilku pracowników do miasta, pobili.

Morderstwo jako instrument politycznej kontroli jest rzeczą ohydłą i haniebną, niezależnie od tego, czy się morduje selektywnie czy masowo.

Jacek Adolf

Myśl

Błądzić, cierpieć i umierać wszyscy muszą i to jest wielka równość.

E. Orzeszkowa

Włodzimierz Olejnik

Bilans Stanu Wojennego
w Ofiarach Ludzkich

Ostatnio nadeszły z kraju dwa dokumenty dotyczące śmiertelnych ofiar reżimu w okresie tzw. "stanu wojennego." Pierwszy z nich jest kilkusetstronicowym opracowaniem Zespołu Redakcyjnego Komitetu Helsińskiego w Polsce zatytułowanym "Prawa człowieka i obywatela w PRL w okresie stanu wojennego," sporządzonym z upoważnienia Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej "Solidarności" i doręczonym uczestnikom Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie, obradującym w Madrycie. Drugi — to Nr 18 wydawanego w Warszawie podziemnego pisma "Wytrwałość." Oba źródła publikują listę ofiar reżimu: zastrzelonych podczas pacyfikacji strajków i tłumienia manifestacji, zmarłych w wyniku pobicia (nieraz chciałoby się powiedzieć — zakatowania) przez milicję, w tym również na komendach MO oraz osób, które popełniły samobójstwo w związku z różnymi wydarzeniami "stanu wojennego." Indeks uzupełniają nazwiska 52 górników, którzy zginęli w kopalniach na skutek "rabunkowej gospodarki prowadzonej przez rząd od grudnia 1981 r.," jak podaje "Wytrwałość," co stanowi wszakże odrębny temat.

Przerazająca jest lektura tych dokumentów, a zwłaszcza starannego opracowania Komitetu Helsińskiego. Wylania się obraz zupełnego rozpamiętania milicji — panorama bezprawia i jakiegoś niepojętego wprost okrucieństwa. Nie wiadomo z całą pewnością gdzie padły pierwsze strzały oddane do grup czy pojedynczych ludzi przez specjalne oddziały milicyjne. Przyjął się jednak pogląd, że pierwsze salwy "stanu wojennego" oddano do strajkujących górników kopalni "Wujek" w Katowicach w dniu 17 grudnia 1981 r., w czasie kolejnego szturmowania oddziałów ZOMO na okupowaną kopalnię. Fakt ten jest powszechnie znany. Przypomnę więc tylko, że zginęło wówczas sześciu górników, siódmy zmarł w drodze do szpitala, a dwie niezidentyfikowane do dziś osoby zmarły w wyniku doznanych obrażeń. W pamięci ludzkiej przetrwały jako "górnicy z kopalni Wujek," a ich śmierć stała się kolejnym symbolem walki Polaków o prawa pracownicze i obywatelskie, o wolną Polskę. Ich walka z przemocą i złożona ofiara życia czczona jest wszędzie w kraju,

a szczególnie chyba w bardziej zorganizowanych środowiskach robotniczych i przez młodzież licealną i akademicką. W ciągu następnych miesięcy ta tragiczna lista powiększyła się o nazwiska zastrzelonych demonstrantów: trzech w Lublinie i po jednym we Wrocławiu i Gdańsku — w dniu 31 sierpnia oraz B. Włosika w Nowej Hucie, 13 października.

Dotychczas udokumentowano w pełni minimum 10 przypadków zgonów w wyniku pobicia przez milicję. Prawie wszyscy byli młodymi ludźmi, wśród nich 19-letnia dziewczyna z Warszawy. Niejednokrotnie osierocili małe dzieci, tak jak ofiary z Katowic czy Lubina. Przy niektórych nazwiskach opisano przyczyny zgonów ("uraz mózgowo-czaszkowy," "peknienia wątroby"). Widnieją też daty i miejsca demonstracji. Tylko w Warszawie w wyniku "interwencji" ZOMO w czasie manifestacji trzeciomajowej zmarły trzy osoby. Odrębny rozdział stanowią ci, których zakatowano w komendach milicji. Znane są też imienne przypadki odebrania sobie życia na skutek wprowadzenia "stanu wojennego" lub np. w rezultacie przesłuchań.

Liczba ofiar śmiertelnych obciążających reżim jest trudna do ustalenia. Do tej pory bezporecznie wykazano 23 przypadków, przy czym wiadomo, że w rzeczywistości liczba ta jest wyższa. Pamiętajmy bowiem, że z równą gorliwością postawiono się nad często zupełnie przypadkowymi ofiarami i zacierano ślady tych przestępstw dokonywanych "w majestacie prawa." Na rodzinach zmarłych i poszkodowanych wymuszano milczenie. Dodać trzeba, że — według opracowania Komitetu Helsińskiego — liczba postrzelonych i ciężko pobitych na ulicach, w więzieniach, aresztach i obozach internowania sięga wielu setek...

Ostatnio powiadomiono o umorzeniu śledztwa w sprawie użycia broni w czasie demonstracji w Lublinie, gdyż milicjanci działali rzekomo w warunkach i w granicach obrony koniecznej. Stało się tak, jak w innych przypadkach. Nasuwa się jedyny możliwy wniosek, że za okaleczenie ludzi, za pozbawienie ich życia czy to przy pomocy broni palnej, pałki, czy pięści, milicjanci nie ponoszą żadnej odpowiedzialności w PRL.

Tydzień Polski

Wojciech Wasutyński

Prowokacje

Atmosfera w Polsce robi się coraz gęstsza. Nie z winy społeczeństwa, nie z winy podziemnej "Solidarności," nawet nie z winy temperamentu młodzieży. Atmosfera staje się coraz gęstsza z powodu narastających świadomych prowokacji, z powodu akcji podniecających przez Moskwę i pozostałych w jej dyspozycji grup, które nie mogą odzalać, że nie było wielkiego rozlewu krwi przed dwoma laty i nie widzą sposobu przełamania oporu społeczeństwa.

Ostatnią, tym razem krwawą prowokacją, jest zamordowanie przez milicję w Warszawie dziesiętnastoletniego maturzysty Grzegorza Przemyska. Przyjmując nawet najprzychylniejszą dla władz policyjnych wersję, że chłopcy którzy "oblewali" maturo, byli pijani i może nawet zachowywali się wobec milicjantów na Placu Zamkowym wyzywająco, w niczym nie może ona zmienić faktu, że jeden z nich został na komisariacie pobity na śmierć.

Trzeciego maja w Nowej Hucie zabity został młody robotnik przez uderzenie w głowę granatem gazowym. Sposób zamordowania Przemyska przypomina okoliczności zabójstwa studenta Stanisława Pyjasa w Krakowie przed paru laty. Przypomina także zmasakrowanie przez milicję w Bydgoszczy w r. 1981 Jana Rulewskiego.

Ta ostatnia sprawa była wyraźną prowokacją mającą spowodować wybuch strajku generalnego i krwawą rozprawę z "Solidarnością" w całym kraju. Tamta prowokacja nie wyszła. Kierownictwo "Solidarności" zapanowało nad odruchem gniewu ludu.

Podziemna "Solidarność" zwała do unikania prowokacji pierwszego maja w tym roku, nie wzywała do manifestacji trzeciomajowych. Prymas Glemp ostrzegł przed demonstracjami. Pierwszego maja milicja postarała się o to, żeby godnie i spokojnie pochody zamienić w awantury uliczne.

Czy w tych warunkach papież nie powinien odwołać wizyty? Tygodnik "Mazowsze," organ warszawskiej podziemnej "Solidarności" pisze, że "Wizyta Papieża... pozwoli przełamać barierę beznadziejności, tak jak w 1979 roku pozwoliła przełamać barierę strachu." A inny organ podziemny "Solidarność Narodu" pisze, że "Papież może użyć słów mocniejszych niż ten, który na miejscu musi użerać się z generałem.

A inny organ podziemny "Solidarność Narodu" pisze, że "papież może uliczne pochody zamienić w awantury uliczne.

(Dokończenie na str. 5-ej)

DZIAŁ Kobiet



Z lewej: Mini-sukienka w kremowo-czarne pasy, projektowała Alpha Blackburn.
Z prawej: Komplet do biura projektu Tiny King.

Nie Każdy Jest Pedantem

Wielu kandydatów na małżonków często studiują horoskopy, aby się dowiedzieć, w jakim stopniu, na przykład, skorpion może być szczęśliwy z wagą, a lew z bliźniakami, rzadko natomiast zastanawia się, jak bardzo to szczęście może być zakłócone, gdy pedantowi lub pedantce trafi się partner niezbyt ceniący sobie ład i porządek. Dziś kilka słów na ten temat:

Oto ona wraca do domu po dniu pracy i zebraniu rodzicielskim w szkole, przekracza próg i znów — jak to już było dziesiątki razy — zaczyna gotować się ze złości, zdając sobie doskonale sprawę, że dobry nastrój na resztę wieczoru diabli wzięli.

W kuchni nie pozmywane naczynia, poniewierające się gazety i książki, w pokoju pełna popielniczka popiołu i niedopałków. Powietrze gęste od dymu. Jak wygląda to mieszkanie wczoraj wysprzątane na wysoki poziom?

Jeśli teraz otworzą się drzwi i pan ze swoim psem wrócić ze spaceru, znów wybuchnie gigantyczna awantura, bo przecież przy największej tolerancji i miłości trudno z takim bałaganierzem wytrzymać. Gdy się poznali — przez długi czas wszystko było w idealnym porządku, choć ona dosyć szybko się zorientowała, że w przeciwieństwie do jej wyniesionych z domu nawyków i zwyczajów, przyszły małżonek nie wykazuje specjalnego zamilowania do porządku.

I — o ironio! — początkowo ta właśnie cecha, jakby roztrzęsanie, kompletna ignorancja, a raczej beznadziejność we wszystkim, co dotyczyło praktycznej strony życia, mnóstwo zawirowanych pomysłów — najbardziej się jej w nim podobało. Jemu, z kolei, niesłychanie imponowała posiadana przez nią zdolność przywracania do słowności kilkoma ruchami ładu i porządku w domowym bałaganie, którego był sprawcą.

Tak upłynęło kilka miesięcy, a dziś, po roku małżeństwa, wszystko jest już jasne: on nie tylko nie potrafi utrzymać porządku, ale — co gorsze — nie ma na to najmniejszej ochoty! Ten fakt doprowadzał ją do coraz większego poczucia bezradności wobec niekończącej się krzątaniny i porządkowania. Przecież trudno się bez przerwy kłócić. Więc co należy zrobić?

Już samo zdanie sobie sprawy z przeciwieństwa charakterów jest tu pewnym sukcesem. A poza tym, powiedzmy sobie szczerze, takich bez reszty nieporządkujących ludzi (nie wolno mylić ich z tymi, których potocznie nazywa się fletuchami) jest bardzo mało. Każdy, również i ten, który się doskonale czuje w bałaganie, zachowuje w nim jakiś swój ład.

Oto przykłady: wiele osób ma na swoim biurku koszmarny nieład, gdy się jednak poprosi je o znalezienie w tych stosach papierów jednej kartki — natychmiast wyciągają ją, co po-

trzeba. Albo: niektóre — tak zwane porządne dzieci mają piórniki z przegródkami na każdą rzecz: gumkę, ołówek, temperówkę, inne natomiast wysypują te wszystkie utensylia do plastikowej torebki, a i tak, to co im potrzebne, znajdują bardzo szybko.

Tu, na pewno, odezwą się głosy: no, dobrze, ale te porządne dzieci tak właśnie zostały wychowane, od małego przyzwyczajano je do ładu, do zwalczania bałaganu. Ale tu odezwie się psycholog: bywa, że człowiek nieporządny tak właśnie, a nie inaczej manifestuje swój protest.

W domu rodziców był tak maltretowany dyscypliną i nakazami przestrzegania porządku, że teraz, gdy już nikt go nie zmusza, odrzuca od siebie wszelkie wpajane kiedyś zasady.

Bywa jednak i tak, że ci superporządkowi z kolei, działają pod pewnego rodzaju przymusem. We wczesnym dzieciństwie wymagano od nich — stosując nagany i kary — nadmiernej schludności i porządku. Teraz, gdy nie muszą działać pod presją, w ciągłym poczuciu winy, są porządni, aby sami wobec siebie mieć czyste sumienie.

Można więc powiedzieć, że w istocie każdy ma swoje racje i dlatego jednemu dajmy prawo do jego nieporządku, innemu do jego porządku. Nie byłoby to wyjście najgorsze, gdyby każdy z nas spędzał życie w samotności. Inaczej jednak przedstawia się sprawa, gdy dwoje o tak różnych skłonnościach ludzi, zamieszka pod jednym dachem.

Trudno jest wtedy żyć bezkonfliktowo, jeśli się nie zawrze obustronnej umowy, która określi: tego mogę od drugiej strony oczekiwać, tego się po niej spodziewać, ale niczego więcej!

Warto też zdawać sobie sprawę, że w każdym małżeństwie potrzebne są kompromisy.

Rady Praktyczne

Terpetyna zmieszana w równej części z amoniakiem usuwa plamy z farby z ubrania. Plamy należy namoczyć tym płynem trzy lub cztery razy, a potem wyprać zwyczajnie w ciepłej wodzie z mydłem.

Ażeby ryba nie rozleciała się podczas gotowania, należy gotować ją w słonej wodzie, do której dodano kilka kropli octu lub soku cytrynowego.

Powiązania Firmy Japońskiej z NRD

Tokio (UPI) — Ambasada amerykańska jest zadowolona i zaintrygowana wiadomością, jaką otrzymała niedawno — na temat powiązań jednej z firm japońskich, zajmujących się produkcją poszczególnych części nowoczesnych amerykańskich myśliwców odrzutowych F-15 — z przedsiębiorstwem wschodnio-niemieckim.

Amerykianie są zaniepokojeni faktem, że firma komunistyczna może uzyskać dzięki temu informacje dotyczące jednego z najbardziej nowoczesnych i najbardziej skutecznych myśliwców amerykańskich. Źródło, które poinformowało o powiązaniach firmy japońskiej z Niemcami Wschodnimi, nie zostało ujawnione.

MCL jest małą firmą japońską, która specjalizuje się w odlewaniu części metalowych. Zajmuje się ona w 90 proc. odlewaniem części metalowych,

jakie służą do prac związanych z wykańczaniem w Japonii budowy samolotów F-15. Samoloty te przeznaczone są do lotnictwa japońskiego.

Jak się okazało, firma ta posiada bliskie powiązania z przedsiębiorstwem wschodnio-niemieckim Sket Export-Import.

Przedstawiciele tej firmy przybywają od czasu do czasu do Japonii i wizytują zakłady przedsiębiorstwa japońskiego, które zajmuje się budową części dla samolotów F-15.

Bogusław Jerke Gościem Akademików

W sobotę, 11 czerwca w stałej siedzibie Polskiego Związku Akademików — Lusaka Mission, 6965 W. Belmont Ave., o godzinie 7 wieczorem odbędzie się spotkanie z Bogusławem Jerke, przede wszystkim znanym i cenionym aktorem, a ponadto byłym współpracownikiem radio "Wolna Europa", "Dziennika Związkowego", programu radiowego "Głos Polonii" w Chicago, a obecnie współpracownikiem radio "Głos Ameryki" w Waszyngtonie.

Bogusław Jerke podczas swego pobytu w Chicago brał czynny udział w imprezach organizowanych przez Polski Związek Akademików. Był między innymi współzałożycielem, reżyserem i wykonawcą działającego przy Akademikach Teatru Słowa i Muzyki oraz wielu udanych, niezależnych wieczorów literacko-muzycznych.

Publiczność chicagowska pamięta go ponadto z wielu wymienionych ról w sztukach wystawianych przez Teatr Ref-Rena oraz Lidii Pucińskiej i Wandy Bierzowskiej-Frydrych.

Niestety od ponad roku Bogusław Jerke nie występuje na chicagowskiej scenie, przeniósł się bowiem na stałe do Waszyngtonu, gdzie rozpoczął pracę w radio "Głos Ameryki".

O swojej nowej pracy w radio będzie mówił on na wieczorze w Polskim Związku Akademików.

Organizatorzy serdecznie zapraszają wszystkich jego wielbicieli i przyjaciół na spotkanie zatytułowane "Bogusław Jerke znowu z nami".

Błyskawica Gra z Royal Wavel

Zarząd Klubu Błyskawica informuje, że w dniu 5 czerwca br., w Marquette Park, drużyny piłkarskie rozegrają kolejne spotkania z drużynami Royal Wavel.

Rezerwa o godz. 1-ej, natomiast drużyna pierwsza o godz. 3-ej. Prosimy kibiców obydwóch drużyn o liczne przybycie i o doping swoich drużyn.

Informujemy również, że nasz Klub mieści się pod adresem 4139 S. Kedzie, w którym posiadamy Sportsvision i zapraszamy na programy sportowe. Klub jest otwarty od wtorku do soboty w godzinach od 5-ej po poł. — 12-ej w nocy, natomiast w niedziele od godz. 12-ej w południe do 12-ej w nocy.

Kardynał J. Bernardin — Odznaczony



Siostra Stella Louise, prezeska centrum szpitala Saint Mary of Nazaret (Nazaretanek) wręcza arcybiskupowi Chicago Josephowi Kardynałowi Bernardin nagrodę uznania w postaci kryształowej wazy. Nagroda ta jest największym uznaniem przyznawanym przez tę instytucję przez ostatnie 10 lat osobom zasłużonym dla Chicago w walce o prawa ludzkie.

Kardynał Bernardin przyjmując nagrodę podkreślił zasługi Siostr Nazaretanek w ich pełnej poświęcenia służbie dla bliźnich.

Z Walnego Zebrania Oddziału "Odra-Wrocław" Polskiego Związku Ziem Zachodnich

Walne zebranie oddziału Odra Wrocław P.Z.Z.Z. odbyło się w drugiej połowie kwietnia w sali S.P.K. im. 2-go Korpusu. Halina Rybińska, prezes, zagała zebranie, prosząc obecnych o powstanie i uczczenie zmarłych członków. Na przewodniczącego zebrania wybrano jednogłośnie mgr Stefana Marcinkowskiego. Sprawozdania ustępujących członków zarządu wykazały żwotność organizacji, której stan członków wzrósł w ostatnim czasie o 17 proc.

Oddział Odra-Wrocław pomaga wydatnie, finansowo, przy wydawaniu

Pokaz Filmu "KGB Connection"

Program Radiowy Kazimierza Wadowskiego w cyklu "Chicago Forum" zaprezentuje dwugodzinny film, nakręcony na podstawie materiałów wywiadu kanadyjskiego i amerykańskiego, opowiadający o działalności sowieckich służb wywiadowczych KGB na terenie USA i Kanady.

Na filmie pod tytułem "KGB Connection" zobaczycie Państwo:

— wywiady z ludźmi, którzy pracowali dla KGB, zostali zdemaskowani lub przeszli na stronę USA po przekonaniu się, że zostali politycznie oszukani i zdradzeni;

— metody pracy służb specjalnych KGB na Zachodzie.

Pokazy filmu "KGB Connection" w polskiej wersji językowej odbędą się 4 i 5 czerwca 1983 r. w sali SPK, 3242 North Pulaski Road o godzinie 5 i 8 wieczorem.

Wstęp \$3.50
Polska wersja językowa obejmuje tylko odcinki pokazane w ubiegłym roku w TV, dodatkowo zobacz Państwo niepublikowane części filmu w języku angielskim.

Dochód z wystawy przeznaczony jest na pokrycie kosztów związanych z wypożyczeniem filmu oraz opracowaniem wersji polskiej.

Kazimierz Wadowski

"Quarterly" w języku angielskim, jak też i "Lechity" w języku polskim, wydając oprócz tego w swoim zakresie biuletyny dla członków, nawiązując w ten sposób bezpośredni kontakt z członkami Oddziału.

Nowy zarząd wybrano przez akłamację, prosząc Halinę Rybińską o przyjęcie funkcji prezesa do chwili wyjazdu z Chicago. Skład nowego zarządu przedstawia się następująco: Halina Rybińska, prezes; Lidia Miszuk i Stanisław Zaporowicz, wiceprezesi; Józef Żurczak, sekretarz; William Moraka, skarbnik; Pilarczyk, Sobieraj i Malinowski, członkowie zarządu; Rygiel, Gutowski i Rogowski, komisja rewizyjna.

Z kolei uchwalono rezolucję potępiającą Rząd Federalnej Republiki Niemiec, wzywając nasz rząd w Waszyngtonie o dopilnowanie zasady prawnej dotrzymywania umów. Dla wyjaśnienia pragnę dodać parę słów na temat karygodnego postępowania Niemieckiej Republiki Federalnej, która oświadczyła, że problem jedności Niemiec nie ogranicza się do Federalnej Republiki Niemiec i Niemieckiej Republiki Demokratycznej, lecz odnosi się także do ziem na wschód od Odry-Nysy Ł., będących obecnie we władaniu Polski. Polski Związek Ziem Zachodnich pilnujący problemów polskich Ziem Odzyskanych zwrócił się w tej sprawie do Departamentu Stanu i innych miarodajnych czynników.

Wolnymi głosami zakończono zebranie, zwracając się do członków z prośbą o zapisywanie nowych członków, aby wzmocnili potencjał organizacyjny Polskiego Związku Ziem Zachodnich by w ten sposób móc jak najbardziej pracować dla dobra naszych polskich Ziem Odzyskanych i całej naszej Ojczyzny Polskiej. H.R.

Prowokacje

(Ciąg dalszy ze str. 4-ej)
użyć słów mocniejszych niż ten, który na miejscu musi użerać się z generałem. W polityce kościelnej bowiem — jak zresztą w każdej polityce — sformułowania nie padają po to, by kogoś zachwycić lub oburzyć, lecz przedstawić własne stanowisko do ewentualnych przetargów."

Nie będąc w Polsce, nie umiem powiedzieć, jak wiele ludzi mogą jeszcze znieść. Ale wydaje mi się konieczne znoszenie prowokacji. Jeżeli ich celem jest przeszkodzenie wizycie papieża i zwycięstwo wewnątrz reżymu, najbardziej zażartych komunistycznych elementów, to nie ma w tej chwili mądrzejszej reakcji jak spokojne wyciągnięcie wszystkich możliwych korzyści z wizyty papieskiej i nie robienie niczego, co ułatwiłoby rozróbkę Andropowowi.

Nowy Dziennik

**WYPRZEDAŻ ZŁOTA
PO CENACH HURTOWYCH**
Łańcuszki, medaliki, wisiorki, pierścionki, sprzedajemy na wagę.
Po aktualne ceny za gram proszę dzwonić do:
PULASKI JEWELER
685-5766
3934 W. School Str. Chicago, IL 60618
(Przy Milwaukee i Pulaski)
Otwarte: Czw. Pt. i Sob. od 10 do 6 Wiecz.

**NOWOCZESNY
Persko-Egipski Sennik
i
Proroctwo Michaldy**
Książka zawiera ponad 190 stron oraz następujące działy:
— Alfabetyczny wykaz snów,
— Kogo wybrać na męża,
— Kogo wybrać na żonę,
— Cokolwiek o Astrologii,
— O feralnych dniach, miesiącach i latach,
— Horoskopy według dat urodzenia i inne.
Część druga zawiera — Proroctwo Michaldy, królowej ze Saby (Sybilli) Ks. Marka, Wernyhory i innych. Proroctwa te sięgają od roku 875 przed Chrystusem — aż do późnych wieków.
Interesująca lektura dla odprężenia po pracy, nawet dla tych, którzy ani w sny, ani w takie proroctwa nie wierzą.

Nowy nakład \$2.25 z przesyłką pocztową
ZAMÓWIENIA WRAZ Z NALEŻNOŚCIĄ PROSIMY NADSYLAĆ:
DZIENNIK ZWIĄZKOWY
6100 N. Cicero Ave., Chicago, Ill. 60646
(Na C.O.D. — nie wysyłamy)

Albany
WOMEN'S MEDICAL CENTER
**SPECJALISTYCZNA
OPIEKA ZDROWOTNA
DLA KOBIET
ORAZ ZABIEGI
GINEKOLOGICZNE**

- Badania Krwi i Moczu Na Ciążę
- Porady Ciążowe
- Lokalne Znieczulenie i Narkoza
- Zabiegi D&C

Koszty Zabiegów i Badań Pokrywane Przez Ubezpieczenia DZWONIAĆ W JĘZYKU POLSKIM PYTAĆ O P. HALINĘ
725-0200
5086 N. ELSTON
Od Wtorku do Soboty:
8 Rano-4 Po Pol.

**POLSKIE PROGRAMY
RADIOWE I TELEWIZYJNE
W CHICAGO**
Nadawane Raz w Tygodniu

NIEDZIELNE SPOTKANIA
Nowy Program Radiowy
Stacja WSBC 1240 AM
Niedziela 10:00-12:00 Rano
Zofia Boris, Kierownik Programu

**GODZINA RELIGIJNA
OJCÓW SALWATORIANÓW**
Stacje WJOB 1230 AM
Hammond, Ind.
W Każdą Niedzielę
Od 12 do 12:30 Po Południu

WESOŁA CHICAGOSKA FALA
Stacja WOPA 1490 KC
W Każdą Niedzielę
1 do 2 Po Pol.
Józef Zieliński, Dyrektor

**PROGRAM RADIOWY
JADWIGI I EUGENIUSZA
ZŁOBIN-RYLSKICH**
Stacja WSBC 1240 KC
W Każdą Niedzielę
3:30 Po Pol.
STAN BORYS
"RADIO VARIETE"
W Każdą Niedzielę
4:00-5:00 Po Pol.
Migala Communications Corp.
Stacja WCEV 1450 AM

"CZERWONE MAKI"
Stacja WSBC 1240 AM
W Każdą Środę o 8:30 Wiecz.
REF-REN, Właściciel

**STUDENCKIE RADIO ZAK
Z Chicago Circle**
Sobota 1:30 do 3 Po Południu
WUIC 88.1 FM
Andrzej Szczesniowski
Piotr Pietrzakiewicz
Producenci

WIADOMOŚCI Z POLSKI
Właściciel Programu
MARIAN CZERNIECKI
W Soboty 4:30 do 5:30 Po Pol.
WOPA 1490 KC

POLSKA PANORAMA
Stanisław Łobodziński
Kierownik
W Każdą Sobotę
Od 5:30-6:30 Wiecz.
Stacja WOPA 1490 KC

POPÓŁDNIĘ Z POLONIĄ
Migala Communications Corp.
WCEV 1450 AM
W Każdą Sobotę 6:05 Wiecz.
Do 7 Wieczorem
ADAM OCYTKO
Kierownik i Anonser

GODZINA MIĘDZYNARODOWA
Stacja WTA 1300 KC
Sobota 6:30-8:30 Wiecz.
JADWIGA I ANTONI
PIENKOWSCY
Kierownicy
Tel. 777-2800

ZBIGNIEW MOTTA
"Jak Się Masz"
Stacja WOPA 1490 KC AM
Sobota 6:30-7:30 Wieczorem

"W DRODZE DO EMAUS"
Program Religijny
OO. Salwatorianów
Stacja WTAQ 1300 KC
Sobota 7:00-7:30 Wiecz.

ROBERT LEWANDOWSKI
WCIU-TV Kanał 26
W Każdą Niedzielę
5:00 Po Pol.-6 Wiecz.

INDIANA
AUDYCJE POLSKIE z Rozgłośni
WLTH 1370 KC
W Glen Park (Gary), Ind.
Nadawane w Każdą Niedzielę
Od 11-ej Rano do 12-ej w Południu

Anonserzy:
HELENA KUBIAK
WŁADYSŁAWA KUBIAK
CZESŁAW KUBIAK

MILWAUKEE
"RADIO HELENA"
Audycja polonijna informacyjno-rozrywkowa. WYLO-540 AM, w każdą niedzielę w godzinach 10:00-10:30 przed południem oraz 3:00-4:00 po południu. Kierownik redaktor programu — Helena Wantuch. Adres: "Radio Helena" WYLO, P.O. Box 21732, Milwaukee, WI 53221. Tel.: (414) 671-1177

Instalacja Pocisków w Europie

(Ciąg dalszy ze str. 1-e)

zysowych sytuacji w Afganistanie, Iranie, oraz w innych punktach napięć. Weinberger silnie podkreślał konieczność zwiększenia wydatków na obronę w krajach NATO "by nie dać się zaskoczyć".

W zamian za to, Stany Zjednoczone zobowiązały się udostępnić sojusznikom najnowsze systemy broni rozwijane w ramach programu prez. Reagana budowy pocisków obronnych.

Kanadyjski admirał, Robert Falls, przemawiając na konferencji, wyraził swoje zaniepokojenie z powodu wzrastającej opozycji europejskiej opinii publicznej przeciwko broniom nuklearnym.

Oświadczył on, iż uważa, że w tej sytuacji oraz z powodu rozbudowanych sił konwencjonalnych Układu Warszawskiego — NATO powinno zwrócić większą uwagę na broni konwencjonalne.

Stwierdził on dalej, że program rozwoju broni konwencjonalnych wymagać będzie zwiększonych nakładów rządów poszczególnych państw w ramach paktu. Bardzo pożądana była by w tej sytuacji specjalizacja poszczególnych państw w ramach oddzielnych rodzajów broni.

Ministrowie obrony, przemawiający na wczorajszej sesji NATO, krytycznie komentowali wyłamania się Danii ze wspólnego frontu. Jak podawaliśmy kilka tygodni temu, parlament duński przyjął wniosek socjaldemokratycznej opozycji o odroczeniu rozmieszczenia pocisków Pershing i cruise do czasu zakończenia rozmów w Genewie.

Parlament duński opowiedział się także za uwzględnieniem w rozmowach rozbrojeniowych sowiecko-amerkańskich w Genewie również pocisków Francji i Wielkiej Brytanii łącznie.

W tej sytuacji Dania razem z Grecją stanęłyby w opozycji do decyzji NATO o rozmieszczeniu nowych pocisków amerykańskich.

Pociski Pershing II i cruise mają zostać rozmieszczone w Niemczech Zach., Włoszech, Belgii, Wielkiej Brytanii i Holandii.

Wypowiedź Weinberga po raz ko-

lejny, potwierdziła zaniepokojenie USA stanem obronności europejskiej, szczególnie w sytuacji sowieckiej interwencji w Afganistanie oraz rewolucji w Iranie.

Od pewnego czasu, Washington kontynuuje naciski na europejskich sojuszników w celu doprowadzenia do porozumienia na temat odpowiednich wkładów obronnych, które pozwoliłyby wypełnić luki w systemie obronnym Europy Zach. w przypadku konieczności przerzucenia sił amerykańskich do południowo zachodniej Azji.

Na konferencji podkreślano także wzrastający potencjał marynarki wojennej Związku Sowieckiego. Adm. Robert Falls ujawnił, że sowieci skonstruowali obecnie nową potężną łódź podwodną, która dorównuje wielkości lotniskowcom, i zabiera może 20 nuklearnych pocisków dalekiego zasięgu.

Przemówienie Sen. B. Goldwatera w Akademii Lotnictwa

(UPI) — Przemawiając do 920 absolwentów tutejszej Akademii Lotnictwa, sen. Barry Goldwater uderzył w ton optymistyczny i oświadczył, że nadejdą dni, gdy "pozbedziemy się wojen."

"Zdaję sobie sprawę z tego, że historia zrobi ze mnie kłamcę," powiedział Senator z Arizony. "W ciągu 7,000 lat notowanej historii życia ludzkiego na ziemi, mieliśmy przeciętnie dwie wojny co roku, a w chwili obecnej toczy się ich około 40."

"Pomimo tego jednakże, przemawiając tu dziś do was, mogę stwierdzić, że większość z was dożyje dnia, kiedy pozbedziemy się wojen."

Kraksa Samolotu w Dżakarcie

Dżakarta, Indonezja (UPI) — Samolot typu Fokker-28 narodowych linii lotniczych Garuda, uległ katastrofie w czasie startu z lotniska w Sumatrze. Trzy osoby poniosły śmierć, a kilka innych — obrażenia. Na pokładzie samolotu znajdowało się 61 osób.

Samolot minął pas startowy, zanim spadł z wysokości 4000 stóp.



SONDRIO, WŁOCHY — Ulewy, jakie 24 maja nawiedziły okolice wioski Tresenda, spowodowały śmierć 14 osób oraz zniszczenia wielu budynków, zmuszając mieszkańców do opuszczenia miejscowości. (UPI)

Spotkanie Reagana z Rownym

(Ciąg dalszy ze str. 1-e)

odnośnie dalszego przebiegu negocjacji rozbrojeniowych oraz dokonanie na tej podstawie pewnych poprawek w instrukcjach Rownego.

W najbliższym czasie prezydent zamierza jeszcze zasięgnąć opinii przedstawicieli federalnej Rady Bezpieczeństwa i w zależności od ich rady przygotować się do kontynuacji rozmów START.

Zaangażowanie prezydenta w sprawę negocjacji rozbrojeniowych wynika po części z warunku, postawionego mu ostatnio przez członków Kongresu. Reagan uzyskał ich zgodę na budowę oraz testy nowoczesnych 10-głowicowych pocisków nuklearnych typu MX, przy założeniu, że ze swej strony zwiększy wysiłki, zmierzające do redukcji zbrojeń.

Umiarkowani kongresmeni ostrzegali przy tym prezydenta, że jeśli nie potraktuje poważnie negocjacji z Moskwą, cofną swoją zgodę na finansowanie budowy 100 pocisków MX.

Kongres powołał dwupartyjną komisję, kierowaną przez byłego doradcę do spraw bezpieczeństwa, Brenta Scowcrofta, która wysunęła propozycję zastąpienia nowoczesnych, wielogłowicowych pocisków nuklearnymi starym typem, zawierającym tylko jedną głowicę.

Gdyby propozycja ta spotkała się z poparciem negocjatorów, siła uderzeniowa w razie ewentualnego ataku, byłaby znacznie mniejsza, a tym samym mniej niebezpieczna.

Rowny nie wymuszał wczoraj na prezydencie przyjęcia własnego stanowiska w kwestii redukcji zbrojeń, wiadomo jednak, że zarówno on, jak i nowe kierownictwo Agencji Kontroli Zbrojeń i Rozbrojenia oraz przed-

Powodzie Zmuszają Do Ewakuacji Ludności

Salt Lake City (UPI) — Nagle topniejące wielkich ilości śniegu w masywach górskich spowodowało groźne powodzie na terenie stanu Utah, a także na innych obszarach dalej na wschód aż do Nebraski. Spiętrzone wody rzeki Weber i dopływów oraz potężne zwały mułu dochodzące do wysokości 30 stóp spowodowały powódź i zniszczenia domów 32 tys. mieszkańców miasta Bountiful, położonym 12 mil na północ od Salt Lake City, jak również w pobliskiej miejscowości Farmington. W obu tych miejscowościach trzeba było ewakuować po ok. 1,000 mieszkańców. Na pomoc dotkniętym klęską powodzi mieszkańcom stanu Utah pospieszyły jednostki Gwardii Narodowej wyposażone w ciężki sprzęt ratunkowy jak buldożery, ciężarówki, wywrotki itp.

Gubernator stanu Utah, Scott Matheson, który wezwał Gwardię Narodową do walki z powodzią, powiedział po obejrzeniu zalanego miasta Bountiful w środę, że zniszczenia spowodowane przez powódź "są trudne do wyobrażenia". Ogółem w Bountiful zniszczeniu w różnym stopniu uległo ponad 100 domów. W walce z zalewem mieszkańcy tego miasta jeszcze przed przybyciem Gwardii podejmowali wszelkie możliwe wysiłki dla ratowania swych domów.

W obronie przed żywiołem użyto aż 400 tys. worków z piaskiem. Ewakuowani w środę mieszkańcy powrócili już w nocy do miasta, lecz obawiają się oni możliwości dalszych wylewów wód.

stawiciele Pentagonu popierają projekt ograniczenia po obu stronach arsenału nuklearnego do tej samej ilości pocisków.

Departament Stanu generalnie odrzuca tego typu nastawienie, opierając się na stwierdzeniu, że Sowieci tradycyjnie konstruowali większe pociski niż Amerykanie, toteż podobna propozycja, która zasadniczo zmieniłaby ich własny układ sił, zmniejszyłby szanse na końcowe porozumienie.

Innym projektem, który cały czas cieszy się dużym zainteresowaniem zarówno administracji jak i amerykańskich negocjatorów, jest propozycja demontowania przez każdą ze stron dwóch starych pocisków, z chwilą umieszczenia w krajach swojego bloku jednej nowej rakiety nuklearnej.

Pomnik Papieża w Lublinie

Warszawa (NYT) — W Lublinie odsłonięto pomnik przedstawiający Papieża Jana Pawła II oraz Stefana Kardynała Wyszyńskiego.

W czasie uroczystości odsłonięcia pomnika, Prymas Kardynał Józef Glemp przemawiając do licznie zgromadzonych wiernych oświadczył, że Papież "nie może przyjechać do was tym razem. Lecz wiem, że odwiedzi was w czasie następnej wizyty."

Nagroda Dla Polskiego Filmowca

London (DP) — Grand Prix pierwszego Międzynarodowego Festiwalu Klubów Filmowych we Francji otrzymał Janusz Morgenstern za film "Miejsze niebo".

Sowiety Omijają Polskę Budując Komunikację z NRD

London (D.P.) — Sowiety budują w NRD statki-promy, które kursować będą między Kłajpedą i Rugią w NRD. Celem tego "morskiego objazdu Polski" jest zapewnienie sobie bezpieczeństwa komunikacji w wypadku trudności ze strony "nieojojalnych" kolejarzy i robotników polskich.

Sowiety planują rozbudowę na wielką skalę połączenia morskiego między portem Kłajpedą na Litwie i Wyspą Rugią, która należy do Niemiec Wschodnich. Dziennik NRD nazwał ten plan "mostem przyjaźni." Niektórzy dyplomaci Zachodu określają go jako "polski objazd." Korespondent "Sunday Timesa" Charles

Gans pisze, że ma być to alternatywna droga, pomijająca terytorium Polski. Nieliczne wzmiarki w prasie polskiej mówią, że obecne możliwości transportu drogowego i morskiego, które może Sowietaom zaofiarować PRL, są niewystarczające dla stale wzrastającej wymiany handlowej między Sowietaami i NRD.

W rzeczywistości istnieje inny niemniej ważny powód — bezpieczeństwo. Podobna sytuacja wynikająca z braku zaufania do swego satelity zaistniała w związku z transportami do Bułgarii. Od kilku lat między Odesą a bułgarskim portem Warną kursują statki-promy, omijające w ten sposób Rumunię, której przywódca Ceaucescu nieraz naraził się Moskwie.

Sowiety zdecydowały się już poprzednio na pominięcie Polski w budowie rurociągu, który przechodzi przez bardziej lojalną Czechosłowację. Nowe połączenie statkami-promami na Bałtyk umożliwił Sowietaom łączność z 20 dywizjami, które posiadają w NRD, unikając w ten sposób trudności, jakie mogłyby powstać ze strony Niem. zawsze godnej zaufania Polski.

W stocznicy Mathias-Thesen w Wismarze, między Lubeką a Rostokiem, buduje się 6 statków o wyporności 11,700 ton. Każdy z nich będzie mógł przewozić do 100 wagonów kolejowych. Statki-promy mają rozpocząć stałe kursy w 1986 r. Będą mogły przewozić dziennie 300 wagonów z zapożyczeniem między Litwą a Rugią.

Na decyzję sowiecką wpłynęło z pewnością kilka incydentów, które miały miejsce w Polsce w ciągu ostatnich kilku lat. W 1976 roku robotnicy w Ursusie rozmontowali tory kolejowe na głównej linii łączącej Wschód z Zachodem. Był to protest przeciwko brakom żywności. W lipcu 1980 robotnicy kolejowi w Lublinie zablokowali jedną z głównych linii kolejowych uniemożliwiając na niej lokomotywy i wagony. Tego samego roku w listopadzie miały miejsce krótkotrwałe strajki kolejarzy w Warszawie i w Gdańsku. Tego rodzaju akcje nie pozwalają Sowietaom na pokładanie ufności w narodzie polskim.

Odszkodowanie Dla Byłego Skazańca

Nowy York (ST) — 44 lata temu Isodore Zimmerman został skazany na karę śmierci za zbrodnię, której nie popełnił. Wraz z nim odpowiadało za zamordowanie policjanta M. J. Foley w 1932 r., w czasie napadu rabunkowego na nocny klub, trzech innych mężczyzn.

Wszystkich odesłano do cel śmierci w Sing Sing, więzieniu o najostrowszym rygorze. Swego czasu Zimmerman przygotowywano już do egzekucji na krześle elektrycznym, kiedy nadeszło ulaskawienie. Karę śmierci zamieniono na dożywocie.

Przez cały okres pobytu w najcięższych zakładach karnych Zimmerman utrzymywał, że jest niewinny. Zawsze zachowywał się nienagannie. Z rozpaczy usiłował popełnić samobójstwo.

Ostatecznie w 1961 r. stanowy sąd apelacyjny uniewinnił go, dochodząc do wniosku, że został skazany na podstawie fałszywych zeznań świadków oskarżenia. We wtorek sąd przyznał mu od stanu N. York \$1 mln odszkodowania.

Kary Dla Złodziei Przesyłek

Sąd Wojewódzki w Szczecinie ogłosił wyrok w sprawie grupy złodziei, którzy okradali przesyłki pocztowe. Zagarnęli paczki przekazywane — za pośrednictwem Okręgowego Urzędu Przewozu Poczty w Szczecinie — z Częstochowskich Zakładów Produkcyjnych dla "Veritasu." Znajdowały się w nich m. in. łańcuszki srebrne, kielichy, patery do kielichów, rzygryfy, wartości 352 tys. zł.

Sąd skazał Andrzeja Sz., który miał największy "udział" w kradzieżach, na 5 lat pozbawienia wolności, 80 tys. złotych grzywny i konfiskatę mienia.

Twierdzi, Że Jest Niewinny

22-letni Mark Bausone, który oskarżony jest o napad na prok. Richarda Daley, stwierdził w czasie wtorkowych przesłuchań, że jest niewinny. Bausone jak stwierdza oskarżenie, w dniu 22 kwietnia w sklepie z zabawkami, gdzie Daley przebywał ze swoim synem, podszedł do niego i ze słowami "sprzedasz miasto czar-nym," uderzył go. Bausone jest pracownikiem miejskiego Departamentu Sanitarnego.

Dominick's Oskarżył Pikietyujących

Dominick's Finer Foods Inc., skierowało skargę do sądu, domagając się odszkodowania w wysokości \$950,000 za szkody, poniesione w czasie strajku kierowców samochodów rozwozających mleko i należącego do związków zawodowych Local 753.

Kilka tygodni temu, sklepy Dominick's były pikietywane przez strajkujących kierowców. W skardze stwierdza się, że pikietyujący rzucali kamieniami oraz używali przemocy w stosunku do niestrajkujących kierowców.

Pójdą Za Kratki

Washington, D.C. (UPI) — Sąd Najwyższy Stanów Zjednoczonych uchylił listę od czułych zagadnień politycznych i etycznych, jakie wyłoniły się na tle akcji FBI, która doprowadziła do aresztowania i skazania czterech kongresmanów za ła-pownictwo (skandal ABSCAM).

Nie wydając komentarza Sąd Najwyższy utrzymał w mocy wyroki skazujące, odrzucając zarzuty, że rząd federalny stosował przerażające metody, aby schwytać ustawodawców biorących łapówki.

Sąd odrzucił argumenty, że badanie ła-pownictwa naruszyło konstytucyjną nietykalność sześciu skazanych kongresmanów i jednego senatora.

Cozy Cape-Poncho!



7180

by Alice Brooks

Toss on this dashing cape-poncho to go everywhere! Zipped up front, can be worn tab-topped or free! Crochet of worsted-weight yarn in easy double-crochet with reverse single-crochet trim. Pattern 7180: sizes 8-18 included. \$2.50 for each pattern. Add 50¢ each pattern for postage and handling. Send to:

Alice Brooks Needlecraft Dept. 263 Polish Daily Zgoda Box 163, Old Chelsea Sta., New York, NY 10113. Print Name, Address, Zip, Pattern Number.

Yes! I want to see more crafts, send me your new 1983 NEEDLECRAFT CATALOG. 150 designs, 3 free patterns. Only \$1.50. ALL CRAFT BOOKS. \$2.00 each. All Books and Catalog—add 50¢ each for postage and handling. 135-Dolls & Clothes On Parade 134-14 Quick Machine Quilts 133-Fashion Home Quilting 132-Quilt Originals 131-Add a Block Quilts 129-Quick 'n' Easy Transfers 128-Envelope Patchwork Quilts 126-Thrifty Crafty Flowers 121-Pillow Show-Offs 118-Crochet with Squares 117-Easy Art of Needlepoint 114-Complete Afghans 112-Prize Afghans 111-Easy Art of Hairpin Crochet 110-16 Jiffy Rugs 108-Instant Macrame 107-Instant Sewing 106-Instant Fashion 104-Instant Money 103-15 Quilts for Today



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza żona moja, matka i babcia nasza, śp.

Anna Sobkowicz

(z domu Gunia)

po krótkiej, lecz ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 1-go czerwca 1983 roku, o godzinie 5-ej po południu, przeżywszy 48 lat.

Zwłoki można odwiedzać dziś od 7-ej wieczorem do 9; jutro w piątek od 2-ej po południu do 9-ej wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 4-go czerwca, o godzinie 9-ej rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 5735 W. Fullerton ul. (narożnik Mango) do kościoła Św. Jakuba (Msza św. o 9:30), a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha, na parcelę rodzinną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni:

Henryk, mąż; Krzysztof z żoną Mirosławą i Marek z żoną Aliną, synowie i synowe; Urszula z mężem Januszem Wrona, córka i zięć; Kasia, córeczka; Elżbietka, Tomciu i Grzesiu, wnuczka i wnuki; wraz z całą rodziną.

Pogrzebowi: Poterek. Telefon: 237-8400.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, babcia i prababcia nasza, śp.

Józefa Bieniek

(żona śp. Wojciecha)

(matka śp. Jana)

Członkini Tow. Niepodległość Polski Grupa 202 Związku Polek w Ameryce, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 31-go maja 1983 roku, o godzinie 10:24 rano, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 3-go czerwca, o godzinie 9-ej rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 6000 N. Milwaukee Ave., do kościoła Św. Młodzianków, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha, na parcelę rodzinną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni:

Władysław, Tadeusz J. i Franciszek, synowie; Cecylia i Augusta, synowe;; wnuki, wnuczki i prawnuki; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Zakład pogrzebowy B. F. Malec i Synowie. Telefon: 774-4100.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza siostra i ciocia nasza, śp.

Feliksa Gardey

(z domu Piskor)

(żona śp. Józefa)

Członkini Sodalicii Różańca Św. Tow. Duszy w Czystcu; III-go Zakonu Św. Franciszka; i Klubu Parafianek par. Św. Jadwigi; Tow. Nr. 239 ZPRK, Holstein Park Senior Citizens, Ligi Katolickiej, Klubu Woj. Białostockiego i Arcybractwa M. Boskiej Pojednania Grzesznych, po długiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 1-go czerwca 1983 roku, o godzinie 12:20 w nocy, przeżywszy 88 lat.

Zwłoki można odwiedzać dziś od 5-ej po południu do 10-ej wieczorem; w piątek cały dzień.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 4-go czerwca, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 2129 W. Webster Ave., do kościoła Św. Jadwigi, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha, na parcelę rodzinną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni: Bronisława Yarmolowska, siostra; Elżbieta Olszyńska, siostra w Polsce; Anastazja, Romualda, Helena i Anna, siostrzenice; Genowefa i Marianna, bratanice; oraz pozostała rodzina w Polsce.

Pogrzebem zajmuje się: Józef Wojciechowski. Telefon: 278-4630.



GRAND DETOUR, ILL. — Bliźniacza kopia kuźni, w której John Deere wykuł swoją pierwszą sochę, powstała tuż obok miejsca, gdzie przed laty znajdowały się oryginalne zabudowania. (UPI)

Rekordowa Cena Za Polski Obraz

Obraz pędzla Tamary Lempickiej został sprzedany za 209 tysięcy dolarów w dniu 26 maja 1983 r. na aukcji u "Christie" w Nowym Jorku, donosi "Nowy Dziennik". Jest to najwyższa cena, jaką kiedykolwiek osiągnął obraz polskiego artysty czy artystki. Poprzedni rekord należał do Alfreda Wierusza-Kowalskiego. Jego obraz "Kullig na Wileńszczyźnie" (73x119 cm) osiągnął 74,500 dolarów w maju 1978 r. Natomiast w dniu 26 maja br. obraz tego samego artysty "Sanna zakochanych" z 1888 r. (74.3x196 cm) przyniósł 52,250 dolarów na aukcji u "Sotheby".

Na aukcji u "Sotheby" zawód Polakom zrobił Władysław Czachórski (1850-1911). Wielki jego obraz "Aktory przed Hamletem: Akt II, scena 2" z 1875 r. (olej na płótnie 116x226 cm) został sprzedany zaledwie za 20 tysięcy dolarów.

Jest to najważniejsze dzieło Czachórskiego. Obraz ten nabył artysty zasłużonego dla malarstwa polskiego mecenas i kolekcjoner hr. Ignacy Korwin-Milewski, a po jego śmierci w 1922 r. obraz znalazł się w kolekcji wiedeńskiego adwokata dra Emila Merwina. Na nowojorską aukcję przyszedł z Londynu. Przed dwoma laty w Londynie żądano za niego 60 tysięcy dolarów.

Jest to obraz muzealny, gdy chodzi

o jego wartość artystyczną, temat i rozmiar. Nadaje się do muzeum lub wielkiej kolekcji malarstwa polskiego. Do nowoczesnego mieszkania jest za wielki i zbyt "staroświecki". To jest przyczyną tak niskiej ceny. Trzeba przy tym pamiętać, że najwyższe ceny za obrazy polskich malarzy płać oszczędni cudzoziemcy, którzy chcą mieć dobry obraz za niską cenę. Szczyśliwi nabywca obrazu Czachórskiego pozostał anonimowy — liczył przez telefon.

Ostatnio pojawiło się w sprzedaży stosunkowo dużo obrazów malarzy polskich. Niestety, też stosunkowo dużo jest wśród nich falsyfikatów.

Tamara Lempicka, z domu Górńska, jest jedną z najwybitniejszych polskich malarek i jedną z najznakomitszych przedstawicielek europejskiej sztuki dekoracyjnej (Art-Deco). Ponadto wyróżniała się elegancją i urodą.

Urodziła się w Warszawie 16 maja 1898 r., zmarła w meksykańskim miasteczku Cuernavaca 18 marca 1980 r. Malarstwa uczyła się w Paryżu. Mieszkała w Paryżu (1917-38), Nowym Jorku i Beverly Hills (1938-48) oraz w Houston (1948-76), a ostatnie cztery lata w Meksyku.

Malowała portrety i postacie ludzkie, a czasem również obrazy religijne i martwą naturę. Portretowała europejską arystokrację i amerykańskie gwiazdy filmowe. Jej obrazy sprzedawała galeria nowojorskiego domu towarowego "Macy's", w 1933 r. po 299 dolarów. Ceny wzrosły stokrotnie po ukazaniu się dwu książek-albumów pt. "Tamara de Lempicka"; książki różnych autorów, jedna wydana w Nowym Jorku (1977), druga w Japonii (1980). W 1978 r., w jednej z nowojorskich galerii przy Madison Avenue, piękny obraz Lempickiej był do sprzedania za 35 tysięcy dolarów. Art-Deco powstała i była popularna w okresie międzywojennego dwudziestolecia, dziś stała się znów modna.

S. Jordanowski

Byli Policjant Skazany Na 3 Lata Więzienia

Byli policjant chicagowski, 34-letni Peter Lipa, został skazany na 3 lata więzienia za udział w kradzieżach samochodów oraz oszukiwanie kompanii ubezpieczeniowych. Oprócz Lipy 5 innych osób zostało oskarżonych.

Zajmowali się oni kradzieżami samochodów, a następnie z fałszywymi dokumentami rejestracyjnymi i własności sprzedawali je.

Pomoc Domowa

GODPODYNI domowa z zamieszkaniem. Tel. 272-1871 w jez. angielskim.

Młode Małżeństwo Na Stanowisku Z 2 dziećmi poszukuje pani, która chciałaby zamieszkać z nimi w Minneapolis. Musi mówić trochę po angielsku. Wynagrodzenie \$125 tygodniowo. Proszę mówić po angielsku telefonując. 675-5652

PART TIME

Energiczna, młoda pani, posiadająca własne środki komunikacji, do pracy przy sprzątanii biur na północno-zachodnim przedmieściu. Angielski i doświadczenie bardzo pomocne. Dzwonić tylko od 7:30 wieczorem do 8:30 wieczorem. 299-0928

EXPERIENCED housekeeper for elderly person. Small apartment. Must speak some English. 525-8877.

POTRZEBNA pani do rocznego dziecka. Okolica Lincoln — Addison. 477-8466 po 6 wiecz.

WANTED

Mature woman to look after 2 children. Do housework, week days. Live in optional. Good salary. Call evenings. 960-4991

Do You Need A Good Home? In exchange for housekeeping duties and caring for male senior. You'll have own room, private bath meals and small salary. Driving is a must. Call Mrs. Fox Monday — Friday 9 a.m. — 5 p.m. 677-2600 ext. 368

Praca Żeńska

PRZYJMujemy KOBIETY Do sprzątanii. Zgłaszać się osobiście. Od 7 wieczorem do 7:30 wieczorem. MAID UNLIMITED 3935 W. Diversey Room Attendant Full time hrs. 8 to 3:30 5 day wk., Excellent benefits paid vacation and minimum wage. Irving Park YMCA 4251 W. Irving Park Rd. 777-7500 Call: Mrs. Munx, Housekeeper

POTRZEBNE KOBIETY

do sprzątanii domów. Dzwonić po 6-tej. 577-9127

Full time Bilingual Receptionist English must be accent free. Call: 583-1800 between 2 and 3 P.M. only. Ask for Barbara.

POKOJOWKA NA CZĘŚĆ CZASU

30 godzin tygodniowo, 5 godzin dziennie od 8 rano do 1-szej p.p. Musi mówić po angielsku. Dobra zapłata. Wolimy starszą kobietę.

MILSHIRE HOTEL 2525 N. MILWAUKEE

KRAWCOWA

Doświadczona w każdej fazie szycia począwszy od krojenia do wykańczenia. Dzwonić rano po 6:30 a.m. 478-1235 Pytać o Marie

SERVICE ON TARGET

Kobiety do sprzątanii i pracy domowej. Północne przedmieścia. Muszą być odpowiedzialne i mieć dobre referencje. Dzwonić w języku angielskim. 299-2467

POTRZEBNA MŁODA KOBIETA

do przygotowania potraw w restauracji. Angielski wymagany. Od poniedziałku do piątku, 7—2-giej p.p. Zgłaszać się osobiście przed 10 rano i po 2-giej p.p. 67 E. Adams

KOBIETA do sprzątanii domów. Dzienna praca. 679-0021.

POTRZEBNA FRYZJERKA Z DOŚWIADCZENIEM Na pełen lub część czasu. Musi mówić trochę po angielsku 2430 W. Chicago Ave. 824-9834 lub 384-0430 Pytać o Nadia

Pamiętaj, że wobec zmuszenia narodu polskiego do milczenia, "Dz. Związkowy" jest jego wolnym głosem.

Praca

FOTOGRAFA

Doświadczonego w fotografii ślubnej zatrudnimy. 282-8907 lub 637-4230

PRACA NA PART TIME W domu w godzinach zależnych od ciebie. Pomocna znajomość języka angielskiego. Po informacji dzwonić w niedzielę. 227-1402-03

OPERATORZY MASZYN DO SZYCIA

Doświadczeni w szyciu materiału do objania mebli. Nieco angielskiego wymagane. Dzwonić do Fred 622-9800

Doświadczony Asystent (ka) Do Dentysty Północno-zachodnia okolica Chicago. Musi znać j. angielski i j. polski. Tel.: 282-7225

JANITORS

Have openings in Chicago for interested men and women janitors looking for work. Hours Monday-Sunday from 6 am-10 am. If interested apply in person at: 1322 W. Walton After 4:30 p.m. Monday-Friday

POTRZEBNI Z PEŁNYM DOŚWIADCZENIEM:

- "SAUSAGE STUFFERS" do przygotowania kielbas.
 - "SAUSAGE SMOKER" do wędzenia kielbas.
 - "CHOPPER MAN" do operowania maszyny "Kuttera"
- PROSZĘ NIE ZGŁASZAĆ SIĘ JEŚLI NIE MACIE PEŁNEGO DOŚWIADCZENIA SŁOTKOWSKI SAUSAGE CO. 2021 West 18th Street • Tel.: 226-1667

Praca Męska

Potrzeba Mężczyzny Do Pracy

przy sprzątanii i czyszczeniu Fabryki. Od godziny 12:00 w południe do godziny 8:00 wieczorem. Dobra zapłata. Stała praca. Jak również inne dobrodziejstwa i korzyści. Zainteresowane zgłosić się osobiście pnr.

4545 W. Armitage Ave.

Rozmówcie się po polsku.

Do Pracy Przy Koniach

Z doświadczeniem i znajomością maszyn rolniczych. Wymagana minimalna znajomość angielskiego. Dzwonić w języku angielskim. 1-(312)-395-6366

COOK — NIGHTS 4 p.m. to 1 a.m. General cooking duties. Steady job. Good pay. MUST speak some English. Fox's Beverly Pub 239-1031 Between 9 & Noon

POTRZEBNY MEŻCZYZNA Do pracy na farmie. Tel. 523-1510

COOKS — COOK'S HELPERS AND DISHWASHERS English not necessary but helpful. Ask for Ken. Phone 9 A.M. to 12 noon: 499-2236

Experienced Metal Fabricator-Machinery tools, spot welding, jigs. Must read blue prints. Knowledge of time study helpful. Contact Andy: 678-8585

Praca

Potrzebne Kobiety i Mężczyźni Do Sprzątanii Irene's Employment Agency 6201 W. Touhy 631-8878

POTRZEBNI DOŚWIADCZENI TAPICERZY na 1-q i 2-gą zmianę. Nieco angielskiego wymagane, prawo jazdy na stan Illinois pomocne. Dobra zapłata. 622-9800 Fred

COOK PART TIME

Must know how to make homemade foods and soups. Good benefits and generous discount on purchases. Must speak English. Please apply in person. Ask for Evelyn.

HEATHER HOUSE RESTAURANT Carson Pirie Scott Upper Level 230 Yorktown, Lombard Equal Opportunity Employer M/F

PRZYJMĘ BARTENDERKE LUB BARTENDERA Musi znać język angielski i polski zgłaszać się osobiście, od 4 po południu. 1935 N. DAMEN

Potrzebny Maszynista offsetowy z doświadczeniem w druku wielobarwnym oraz kobieta "typesetter" ze znajomością polskiego i angielskiego języka. 3694 N. MILWAUKEE

JANITORS Mamy wolne miejsce w Chicago dla mężczyzn i kobiet zainteresowanych sprzątanii, a którzy poszukują pracy. Godziny pracy do poniedziałku-niedzieli od 6 rano do 10 rano. Jeżeli jesteście zainteresowani tą pracą prosimy się zgłaszać się osobiście: 1322 W. WOLTON Po 4:30 pm od poniedziałku-piątku.

DOSWIADCZENI PRACOWNICY do sklepów detalicznych Aplikacje przyjmowane są od: 9 rano do 12 w południe w 628 East St. Charles Rd. Lombard, Ill. 60148

POTRZEBNY KUCHARZ/KUCHARKA Tylko z kwalifikacjami, na weekendy — oraz — KELNERKI Z doświadczeniem, na weekendy. Zgłaszać się osobiście pomiędzy 4-6 p.p. OAZA PALM TERRACE 1250 N. MILWAUKEE

Praca Męska

POTRZEBNY MEŻCZYZNA DO WARSZTATU MASZYNOWEGO (Machine Shop)

z doświadczeniem na frezarce (milling machine). 638-2688 W. D. TOOL ENGINEERING CO. 3128 W. Grand

POTRZEBNY doświadczony szewc do naprawy obuwia. 782-7487 dzwonić po angielsku podczas dnia, a wieczorem. 463-3817.

POTRZEBNY Cieśla z praktyką. Dzwonić od 7 wieczorem do 9 wieczorem. 777-3068.

POTRZEBNY blacharz — lakiernik samochodowy. 254-7815.

PRZYJMĘ DO PRACY Przy dachach i przy aluminium siding. 965-3789 od 9 wieczorem i weekendy

SPRZĄTANIE SKLEPÓW Praca Na Noc Doświadczeni "janitorzy" ze samochodami. Zgłaszać się osobiście od poniedziałku do piątku od 1 — 4 po p. tylko. 4616 W. FULLERTON Pytać o Marię Tel.: 384-6803.

Experienced TOW TRUCK DRIVER Near O'Hare 860-2000

MODEL MAKER & PRESS BRAKE SETUP Precision sheet metal fabricator has immediate openings for experienced model makers and press brake setup and operators. 1st and 2nd shifts. Overtime and fringe benefits. Apply in person. QUALITY FABRICATORS 140 Fairbanks Addison, IL.

HOROLOGIST MASTER CLOCK REPAIR MAN We are interested in a professional horologist. Duties will entail repair and testing of full line of clocks, including chimes, strikes, cuckoos, anniversary etc. Many company benefits. CTA to door. For Consideration Call Mr. Jack Groll 929-1100, Ext. 202 WELBY CLOCK DIVISION 1800 W. FULLERTON

Potrzebni Pracownicy do pracy przy sidingu i dachach Dzwonić po 7-iej wieczorem. Tel.: 890-4397

PIĄTKA DO WYNAJĘCIA Drugie piętro. Central — Diversey. Tylko dorosłym. 693-2112

DUZA sypialnia z używalnością kuchni. Dla pani na emeryturze lub ponad 40 lat. Des Plaines. \$50 tygodniowo. Tel.: 635-8685 w j. ang.

FULLERTON—Damen. Remodelado, cozy 2 bedroom apartment. 1 floor. Stove, refrig. \$250. Tel. 528-2726.

4 POKOJE, 1 sypialnia, piec. lodówka, dywany, ogrzewane. Cicero — Belmont. 342-8020 lub 283-2840.

4 ROOM APARTMENT — 1 bedroom 3rd floor. Stove and refrigerator. Heated, decorated \$305 Cicero — Addison. 677-2119

PRZYJMĘ osobę do wspólnego zamieszkania na Jackowie. 588-6320.

DUZE 1 sypialniowe mieszkanie, pokój frontowy, jadalnia. 2-gie piętro. \$295. 588-6667 pytać o Sam, Bob lub Paul.

LARGE 1 bedroom apartment with front room, dining room. 2nd floor. =295. 588-6667 ask for Sam, Bob or Paul.

CZYSTA sypialnia. Kuchnia, TV. \$90 miesięcznie. 237-6133.

OHIO-ASHLAND 4 1/2 pokoi, 2-gie piętro. \$180 plus depozyt asekuracyjny. Wolimy starsze małżeństwo. 561-6732.

UMEBLOWANE POKOJE Łącznie z pościelą i usługą. Przystępnie. Specjalna zniżka dla emerytów. 3116 Logan Blvd. Godziny w ciągu tygodnia od 5-iej do 7-mej; sobota: 10 — 2.

BELMONT — PULASKI. Large 2 1/2 room studio apt. \$250. Call John 465-6480

4 ROOMS for rent. Call in the mornings. 777-5738

PRZYJMIEMY 2 osoby na mieszkanie. Austin — Milwaukee. 774-9150

Apartments For Rent (3) DeLuxe 2 Bedroom apartments. Appliances, Gas heat, air conditioned, Wall to Wall carpeted, Balcony, Garage and much more. Clean, decorated. 7927 W. 89th Place Hickory Hills 430-1697

Naprawa TV

NAPRAWA telewizorów kolorowych, bialo-czarnych. Gwarancja. 736-5605.

Kontraktorzy

NISKIE CENY—40% ZNIŻKI! Wszelkie Roboty Kontraktorskie • Rynny • Okapówki itp. • Sidingi • Fugowanie Dłaków • Garaże • Werandy Fachowo z Gwarancją • Ubezpieczony • Pod Bondem TEL.: 288-7080

DACHY — FUGOWANIE

OBICIA ALUMINIOWE — RYNNY — BETON — OKNA SZTORMOWE WSZELKIE PRZERÓBKI Darmo Kosztorysy — Polska Firma Ubezpieczona i Pod Bondem 100% Gwarancja HENRY SEJDAK, Właśc. H & S HOME IMPROVEMENT CO. 891-5959 • Domowy: 775-6644

Malowanie

MALOWANIE, tapetowanie, przebudowy, naprawy. Solidnie i tanio. Tel. 342-9588.

Rozmaite

Zy Płacicie Państwo Za Dużo? Za Ubezpieczenie Samochodu? Dowiedźcie się — zadzwonić do Bożeny aby porównać ceny. Tel.: 529-8550

Zguby

ZGUBIONO paszport polski na nazwisko Zofia Wojdyła. ... Tel.: 342-9145.

Futra

SPRZEDAJEMY ODEŻDZ SKÓRZANĄ Dla Pań i Panów także KOŻUCHY TANIO

FILIP LEATHER 2834 N. Laramie Tel.: 545-0999

Rummage Sale

NORTHBROOK OGROMNA WYPRZEDAŻ GARAŻOWA Wtorek i Niedziela 4 i 5 Czerwca 10 rano do 4 po południu SPORTS COMPLEX 1710 Phingsten

Odzież, meble, Rzeczy domowego użytku Rzeczy dziecięce i dużo więcej

RUMMAGE SALE ATONEMENT CHURCH 5749 N. Kenmore June 3rd, 6 p.m. June 4th — 9 a.m.

AUTO

'77 FORD MUSTANG. Stan idealny. 925-3054. Między 3-8 wieczorem. RENALUT Le Car. 1980. Stan idealny Tel.: 628-8798

Posiadłości w Wisc.

WISCONSIN Właściciel Musi Sprzedać 15 zalesionych akrów dostępna woda. Rybołówstwo, łódki, polowanie. \$285 za akr. Finansowanie. NORTHWOODS REALTY, LTD. Telefonować w języku angielskim 351-5522 albo 397-3561

Domy

NA SPRZEDAŻ 2 MIESZKANIOWY W CICERO 6 i 5 pokoi, wykończony basement, garaż. 656-4239 dzwonić po 3 po poł.

WŁAŚCICIEL SPRZEDAJE Blisko Parafi Sw. Brunona i Ryszarda Sliczny, murowany dom. Wspaniale utrzymany. 4 pokoje — 2 sypialnie. Pełny basement i poddasze. Proszę dzwonić: 523-0618 Po 6 wieczorem i weekendy

Do Wynajęcia

BELMONT — PULASKI. Large 2 1/2 room studio apt. \$250. Call John 465-6480

4 ROOMS for rent. Call in the mornings. 777-5738

PRZYJMIEMY 2 osoby na mieszkanie. Austin — Milwaukee. 774-9150

Apartments For Rent (3) DeLuxe 2 Bedroom apartments. Appliances, Gas heat, air conditioned, Wall to Wall carpeted, Balcony, Garage and much more. Clean, decorated. 7927 W. 89th Place Hickory Hills 430-1697

TO OUR ADVERTISERS

DEADLINE FOR WEEK-END EDITION IS WEDNESDAY 4 P.M. MON., TUES., WED., FOR NEXT DAY TILL 1 P.M.

ALL CLASSIFIED ADS ARE PAYABLE IN ADVANCE

Unless Other Terms Are Established With POLISH DAILY ZGODA

DO NASZYCH KLIENTÓW

OGŁOSZENIA DO WEEKENDOWEGO WYDANIA PRZYJMIE SIĘ W ŚRODĘ DO 4-EJ PO POŁUDNIU PON., WTOREK, ŚRODA NA DZIEŃ NASTĘPNY DO 1 POPÓŁ.

Wszystkie Drobne Classified Ogłoszenia Są Płatne z Góry

O Ile Nie Posiada Innej Umowy z DZIENNIKIEM ZWIĄZKOWYM

Przesunięto Termin Zorganizowania Festiwalu "Taste Of Chicago"

Termin festiwalu pod nazwą "Taste of Chicago," który miał być zorganizowany w dniach od 1-4 lipca, został przesunięty na czas późniejszy. Grupa aldermanów na czele której stoi ald. Vrdolyak uważa, że na poparcie finansowe festiwalu dzielnicowych, powinny być użyte podatki 1% od hoteli i moteli.

Przedstawicielka grupy 25 prywatnych inwestorów, którzy prowadzili rozmowy z miastem na temat zorganizowania festiwalu powiedziała, że czas na jego przygotowania w dniach 1-4 lipca w Grant Parku jest już za krótki. Prawdopodobnie festiwal ten będzie zorganizowany na weekend przypadający w Labor Day, jednak jest to jeszcze plan tymczasowy.

Natomiast doradca Mayor'a, który prowadził rozmowy z grupą inwestorów powiedział, że jego zdaniem nie zorganizowanie festiwalu byłoby najlepszym rozwiązaniem.

Ald. Stone (50 warda) podał do wiadomości, że został poinformowany przez przedstawiciela biura Mayor'a, że specjalny podatek w wysokości 1% od podatku hotelowego i motelowego będzie przeznaczony na poparcie festiwalu dzielnicowych.

Wzrosła Liczba Pasażerów CTA Po Otwarcu Nowych Stacji Kolejki

Pociągi podmiejskie, które obsługują północno-zachodnie przedmieścia straciły pasażerów, jak podaje się na podstawie najnowszych analiz. Strata ta jest co prawda niewielka, bo wynosi zaledwie od 7 do 15%, tj. 393 pasażerów dziennie.

Przyczyną takiego stanu rzeczy stało się otwarcie trzech nowych stacji kolejki elektrycznej do lotniska O'Hare i przedłużenie jej odcinka o 7,6 mil. Na podstawie przeglądu dokonanego poprzez sprawdzenie samochodów zaparkowanych na parkingach przy stacji Cumberland i River Road wynika, że tylko 12,4% kierowców parkujących tutaj samochody pochodzi z Chicago, około 20% to mieszkańcy Des Plaines, 9,2% pochodzi z Park Ridge, 7,8% z Mt. Prospect. Tradycyjnie mieszkańcy tych przedmieść korzystali z pociągów podmiejskich.

Zanotowano, że z kolejki korzystają również mieszkańcy dalekich przedmieść, niektórzy mieszkają nawet w Elgin. Bilet w obie strony z Des Plaines na pociąg Chicago & North Western kosztuje \$5,95, natomiast tą samą drogą odbyta przez autobus podmiejski i kolejkę płaci się \$2.

Podaje się, że od czasu otwarcia nowych stacji kolejki do O'Hare lic-

W sobotę mayor Washington powiedział, że organizowanie festiwalu dzielnicowych (9) kosztować będzie miasto \$540,000 oraz zaznaczył on, że nie zamierza na ten cel przeznaczyć podatków hotelowo-motelowych. Stone należał do grupy 29 aldermanów na czele których stoi ald. Vrdolyak. Zaznaczył on, że o użyciu tych podatków na cele festiwalu zdecydowała Rada Miejska. Stone napisał list protestacyjny na ręce miejskiego dyrektora do spraw rozrywkowych oraz miejskiego dyrektora budżetowego.

Schulz odpowiadając na zarzuty stwierdził, że w przeszłości podatek od hoteli i moteli był używany na organizowanie festiwalu dzielnicowych, jednakże jeśli chodzi o tegoroczne zużycie tych podatków sprawa nie była jeszcze dyskutowana z Mayor'em.

Jeśli chodzi o inny festiwal "Chicago Fest," prezes firmy Festivals Inc.

Tom Drilias stwierdził, że wierzy, iż jego propozycja zostanie zatwierdzona. Jego zdaniem Rada Dystryktu Parków rozpatrzy tę propozycję na posiedzeniu 14 czerwca. Drilias zaproponował Edmunodowi Kelly, ażeby festiwal ten odbywał się na terenie Soldier Field.

Liczba pasażerów korzystających z niej zmniejszyła się od 5,500 do 6,000 osób dziennie. RTA podaje kilka danych na temat pasażerów korzystających ze środków transportu publicznego.

Liczba pasażerów korzystających ze wszystkich pociągów podmiejskich zmniejszyła się o 27,8% od marca 1981 roku, kiedy osiągnięto szczyt przewozu. Było to akurat przed ogłoszeniem przez RTA, że latem 1981 roku zostaną podniesione o 100% opłaty za przejazd.

Liczba pasażerów CTA zmniejszyła się o 14% od marca 1979 roku, kiedy osiągnięto szczyt przewozu.

Liczba pasażerów autobusów podmiejskich zmniejszyła się o 25% od kwietnia 1980 roku, kiedy z przejazdów autobusowych skorzystała rekordowa liczba pasażerów 3,3 mln.

Przedstawicielka RTA powiedziała, że strata pasażerów na linii C&NW jest mniejsza niż przewidywano. Ponieważ, kiedy rozpoczęto budowę przedłużenia linii kolejki do lotniska przewidywano, że RTA straci miesięcznie około 70,000 pasażerów, tymczasem okazuje się, że miesięcznie traci ich około 8,800.

Przedstawicielka krytycznych głosów odnośnie propozycji spalania PCB. Jeśli EPA zgodzi się na spalanie PCB w SCA, staną się one czwartą tego rodzaju placówką na terenie kraju.

Najbliższe dwie od Chicago znajdują się w stanie Arkansas i Teksas. Do tej pory zanieczyszczenia chemiczne zawierające PCB były transportowane do tych stanów.

Chemiczne zanieczyszczenia PCB były swego czasu odpadami przemysłu elektrycznego, który używał tego środka do produkcji transformatorów i innych przyrządów. Od 1979 roku władze federalne zabroniły jego używania.

Przedstawiciel SCA powiedział, że trzeba będzie co najmniej 10 lat ażeby zniszczyć wszystkie istniejące odpady zawierające PCB w naszym okręgu.

W piecach SCA, PCB będzie niszczone w temperaturze 2,200° F lub wyższej i to w 99,999999%. Jest to na pewno lepszy sposób niszczenia PCB niż zakopywanie go.

Piece nie spowodują zanieczyszczenia powietrza, co jest jednym z warunków, że EPA udzieli swego pozwolenia na spalanie w nich PCB.



WEST POINT, N.Y. — Absolwenci słynnej uczelni wojskowej w West Point świętują ukończenie studiów. (UPI)

Chicagowska Rada Szkolna Skarzy Rząd Federalny Zabiegając o Przyznanie Funduszy Na Desegregację Szkół

Chicagowska Rada Szkolna wystąpiła na drogę sądową. Rada zwróciła się do sędziego federalnego, by nakazał władzom federalnym zrealizowanie pomocy finansowej na rzecz przeprowadzenia desegregacji rasowej w szkołach chicagowskich.

Rada Szkolna twierdzi, że bez funduszy federalnych, nie jest zdolna do pełnego przeprowadzenia planu desegregacyjnego.

Prezes Rady Sol Brandzel określił to pociągnięciem "jako śmiałe, nie mające precedensu w skali krajowej."

Skarga złożona w sądzie na ręce sędziego federalnego Milton Shadur'a, zabiega o wstrzymanie wszelkich funduszy na cele oświaty — w innych rejonach — do czasu, aż nie zostanie rozpatrzone prośba o pomoc federalną na desegregację szkół w rejonie Chicago.

Robert Howard, radca prawny Chicagowskiej Rady Szkolnej oświadczył, że jest to pierwsza tej treści skarga sądowa złożona w kraju.

"Jest to zupełnie inna sytuacja od tych, w jakich pewien okręg szkolny nosi się z nadzieją na uzyskanie funduszy federalnych," powiedział Howard. "Dysponujemy kontraktem podpisanym z władzami federalnymi, opartym na obopólnej umowie; wy-

wiązaliśmy się z naszej części umowy, a oni nie wywiązali się ze swojej."

W okresie lat 1972 do 1981, szkoły realizujące programy desegregacyjne, otrzymywały od władz federalnych setki miliony dolarów. Fundusze te przyznawane były w ramach ustawy Emergency School Aid Act.

Szkolnictwo w Chicago było uprawnione do otrzymania funduszy z tego źródła — jedynie w czasie ostatniego roku realizacji programu, gdy to uzyskało \$2.1 mil. Na wniosek prez. Reagana, Kongres odwołał ustawę w październiku 1982 r.

Wśród innych miast, które otrzymały fundusze federalne na przeprowadzenie programów desegregacji rasowej w szkołach, znajdują się m. in.: miasto Milwaukee, które otrzymało w latach 1982/83 \$14.5 mil; Buffalo — \$12.4 mil.; Nowy York — \$17.1 mil.; St. Louis \$12 mil., i Seattle — \$10.4 mil.

Z ogólnej sumy \$95.7 mil., jaką Chicagowska Rada Szkolna wydała od września 1981 na programy desegregacji, jedynie \$2.1 mil. pochodzi ze źródeł federalnych. W latach 1983/84 Rada zamierza wydać na ten cel \$87 mil. Na razie nie ma jednakże zapewnienia, że władze federalne przyjdą jej w tym względzie z pomocą.

Nie Będzie w Tym Roku Strajków w Przemysle Budowlanym

Pomimo podpisanych niedawno umów, regulujących zamrożenie zarobków rzemieślników, należy liczyć się z faktem, że budowa nowych obiektów mieszkalnych lub przemysłowych w rejonie Chicago, nie ulegnie w najbliższym czasie większemu rozwojowi. Z opinią taką wystąpiły w środę miejscowe koła przemysłowe.

Firmy budowlane ostrzegły równocześnie, że koszty budowy nowych budynków mogą ulec nieznacznemu podwyższeniu, albowiem przedsiębiorcy obiecali robotnikom przyznanie wyższych dodatkowych "benefitów," utrzymując jednocześnie zarobki na dotychczasowym poziomie.

Związki zawodowe zabiegały o rozszerzenie przysługujących im dodatkowych korzyści — głównie z uwagi na wzrost kosztów opieki lekarskiej, jak również o rozciągnięcie ubezpieczenia zdrowotnego na tysiące nie zatrudnionych pracowników.

John Telander, przewodn. organizacji Mid-America Regional Bargaining Association, wyraził się w sposób optymistyczny na temat przyszłości i rozwoju przemysłu budowlanego w rejonie Chicago. Telander brał udział w szeregach spotkań, na których Rada zatwierdziła wszystkie — z wyjątkiem dwóch — umowy podpisane na rok 1983 ze związkami zawodowymi pracowników budowlanych.

"Należy mieć nadzieję, że przemysł budowlany i budowa pomieszczeń

Sprzedż Nalepek Samochodowych

Klerk miejski Walter Kozubowski podaje do wiadomości, że rozpoczęła się sprzedaż naklejek samochodowych na rok 1983-84. W okręgu Chicago można te naklejki kupić w 600 punktach. Koszta manipulacyjne wynoszą \$3.25. Naklejki kosztują \$40, a dla senior citizens po \$20.

Naklejki te muszą się pojawić na samochodach do 15 lipca.

Naklejki można również zamawiać drogą pocztową po wypełnieniu odpowiednich formularzy. W tym roku nie można ich nabywać w biurach w City Hall jak podaje Clerk, ponieważ biura są przebudowywane.

mieszkalnych w rejonie Chicago, wchodzi znowu na drogę rozwoju i że tysiące bezrobotnych pracowników przemysłu budowlanego, rozpocznie znowu pracę i będzie otrzymywać co tydzień czeki — pierwsze po długiej przerwie, która trwała wiele miesięcy."

Pracodawcy zgodzili się na podwyższenie swego udziału na rzecz "benefitów" przysługujących robotników, w skali 25 do 40 centów na godzinę. Pieniądże te przeznaczone będą na fundusz opieki zdrowotnej.

Ogólnie zawarte niedawno umowy pomiędzy przemysłem budowlanym a związkami zawodowymi, skupiającymi rzemieślników zatrudnionych w tej dziedzinie, gwarantują, że będzie można uniknąć strajków, jakie miały miejsce w r. 1981, gdy 50,000 robotników pozostało bez pracy i trzeba było wstrzymać budowę nowych budynków realizowanych kosztem 2 mld. dolarów.

Dwie Skargi o Odszkodowanie

Do sądu okręgowego wpłynęły w środę dwie skargi o odszkodowanie w wysokości \$5 mln od rodzin ofiar tragicznego zatracenia tylenolem. Jedna skarga została skierowana przez Johna F. Elaisona z Elmhurst, ojca Mary Sue McFarland, która zmarła 30 września, a druga przez Dennisa M. Kellerman z Elk Grove, ojca 12-letniej Mary Ann, która zmarła 29 września. Oskarżeni zostali: firma która wyprodukowała tabletki, firma która je wprowadziła na rynek, oraz dodatkowy sklep Jewel w Elk Grove, w którym rodzice Mary Ann Kellerman kupili tylenol.

Wystawa Kolekcji Watykańskiej

Wystawa arcydzieł sztuki ze słynnej kolekcji watykańskiej będzie w Chicago w dniach od 23 lipca do 16 października w Art Institute.

Kilka miesięcy temu podawaliśmy w naszej prasie, że wystawa ta rozpocznie się 12 czerwca, dlatego też zawiadamiamy naszych czytelników o zmianie daty wystawy. Wystawa obecnie znajduje się w Nowym Yorku, a na jesieni zostanie przewieziona do San Francisco.

Wiosną Tego Roku Wystąpiły Rekordowo Niskie Temperatury i Duże Opady w Chicago

Krajowe biuro pogody podaje, że tegoroczna wiosna w Chicago należy do najzimniejszych w historii. Nie tylko temperatury były bardzo niskie, ale i pod względem opadów zanotowano rekord.

W ciągu trzech miesięcy, tzn. marca, kwietnia i maja, zanotowano 17.41 cali opadów, stwierdził Ray Waldman kierownik biura meteorologicznego w Chicago. Normalne przeciętne opady w ciągu tych trzech miesięcy wynoszą 9.40 cali. Jeśli chodzi o temperatury, to od czasu kiedy prowadzi się ich notowanie w ciągu ostatniego stulecia, to w tym roku były najniższe od 35 lat. Wielu ludzi starych nie pamięta tak chłodnej wiosny. Przeciętne średnie temperatury wynoszą 48 F., w tym roku były 44.7 F. Biuro meteorologiczne, jako temperatury wiosenne notuje w ciągu trzech miesięcy marca, kwietnia i maja.

Przedwiednie pogody na lato tego roku są nieco przyjemniejsze (jako lato określają meteorologowie trzy miesiące: czerwiec, lipiec i sierpień). Oczekuje się, że temperatury będą w granicach normy, jak również wystąpi normalna ilość opadów. Waldman określa, że powinno to nastąpić w myśl cyklu pogodowego: "ciepła, zima, zimna wiosna, ciepłe lato," chociaż stwierdza, że czasami może być

inaczej. Chłodne i mokre powietrze nie zaszkodziło specjalnie roślinności, jak stwierdzają ogrodnicy. Przyczyniło się jedynie do opóźnienia zasiewu niektórych roślin ogrodniczych i uprawnień.

Większość kraju ucierpiała w tym roku z powodu chłodnej wiosny, jak stwierdza meteorolog Robert Dickson. Opady spowodowane zostały przez wiatry zachodnie, które przyniosły wilgotne i chłodne masy powietrza znaną Pacyfiku na cały kraj. Wiosna jest zazwyczaj porą przejściową, gdzie występują różnorodne pogody, jednakże w tym roku utrzymywał się tylko jeden typ pogody.

Na tegoroczną pogodę największy wpływ miały dwa czynniki, właśnie te masy wilgotnego powietrza znaną Pacyfiku, które spowodowały małe opady na wybrzeżach kraju oraz większe na pustyniach. Głone wiatrami masy powietrza znaną Pacyfiku, spowodowały zamurzenie na terenie całego kraju, a drugim czynnikiem były silne wiatry z Kanady, które przyniosły zimne powietrze na teren środkowego-zachodu. Temperatura w Memorial Day była 55 F. i była o 10 F. niższa niż w słoneczny dzień Bożego Narodzenia ubiegłego roku.

Raport Prawników Zaleca Usunięcie 9 Sędziów Niższej Rangi

Zrzeszenie adwokatów (Bar Association) rozesało do wszystkich sędziów Sądu Okręgowego pow. Cook poufne pismo, zalecające, aby spowodowali oni wyeliminowanie 9 sędziów niższej rangi, tzw. associate judges.

Rozesłany raport kwestionuje uczciwość trzech spośród 9 wymienionych sędziów i stwierdza, że jeden z sędziów wykorzystał zajmowane stanowisko — w "celu zalecania się — po godzinach urzędowych — do kobiet, m. in. adwokatki i podsądnych."

Zarzut wysunięty przeciw czwartej sędziemu głosi, że dopuścił się on z ławy sędziowskiej wypowiedzi "obraźliwych pod względem rasowym."

Raport wysłany został w dniu 24 maja. Został on opracowany przez składający się ze 154 prawników komitet zajmujący się szacowaniem kwalifikacji kandydatów. Zapoznanie się z kwalifikacjami sędziów "associates," zajęło komitetowi sześć tygodni. Z treścią raportu muszą zgodzić się "pełni" sędziowie, od których zależy jest pozostawienie sędziów "associates" na dotychczasowych stanowiskach.

Głosowanie w sprawie pozostawienia sędziów "associates" rozpocznie się z dniem 4 czerwca, gdy to Sąd Najwyższy stanu Illinois, rozese do

160 "pełnych" sędziów specjalne "baloty." "Baloty" te muszą być zwrócone w ciągu 10 dni. W celu utrzymania sędziów niższej rangi na stanowisku, wymagana jest w 60 proc. przychylna opinia.

Dokumentacja wykazuje, że w powiecie Cook nie doszło do pozbawienia sędziów "associates" urzędu. Wydarzyło się to jednakże kilkakrotnie na południowym obszarze stanu. Na ogólną liczbę 135 sędziów "associates," 25 uzyskało "b. pochlebną" ocenę; 101 — otrzymało pochlebną; 9 nie jest w ogóle zalecanych na ponowne pełnienie stanowiska.

Związek prawników kwestionuje uczciwość trzech nastp. sędziów: Alana Lane, Johna J. Devine i Rogera G. Seaman'a.

Większość sędziów zaprzeczyła wysuniętemu zarzutom.

Raport zaleca również pozbawienie stanowiska sześciu dalszych sędziów z powodu, bądź to braku kwalifikacji zawodowych, bądź też braku cech charakteru, niezbędnych do sprawowania stanowiska sędziego. Są nimi: Kenneth J. Cohen, lat 52, Russell J. Dolce, lat 64, Daniel P. Glecier, lat 55, Joseph T. Lavroci, lat 72, Joseph W. Mioduski, lat 64 i John A. Opaska, lat 61.

W Rok Po Klęsce Żywiłowej Marion Powstało z Gruzów

Prawie dokładnie rok temu, 15-tygodniowe miasteczko Marion, w południowej części Illinois nawiedzone zostało przez tornado, które pozostawiło po sobie 10 ofiar śmiertelnych oraz straty materialne rzędu \$85 mln.

Mayor miasta, Robert Butler, przedstawił szczegółowe sprawozdanie na temat zniszczeń, jakie wywołało tornado oraz dane na temat stopnia naprawy szkód i przywracania wyglądu miasta do normalnego stanu.

Tornado zniszczyło w ciągu paru minut około 100 budynków, z których 60 całkowicie legło w gruzach i wymagało rekonstrukcji od samych fundamentów. Do dzisiaj większość z nich została odbudowana.

Tornado położyło w gruzach również 50 lokalnych zakładów przemysłowych. W ciągu roku, oprócz dwóch, wszystkie zostały odbudowane. W tym czasie w Marion powstało również 21 nowych przedsiębiorstw.

Największe szkody tornado wyrządziło w kompleksie mieszkaniowym Shawnee Village, składającym się ze 192 pomieszczeń. Właśnie pod gruzami tych budynków poniosło śmierć 10 mieszkańców. Obecnie osiedle wznosi się na nowo, w tym samym miejscu.

Podsumowując straty oraz stopień odbudowy, dochodzi się do przekonania, że w kategoriach czysto ekonomicznych, Marion przeżyło w ciągu minionego roku niebywały rozwój.

Fakt ten, jakkolwiek niezaprzeczalny, wywołuje jednak smutne refleksje mayor'a, który powołuje się na cenę, jaką miejscowość musiała zapłacić za swój rozkwit.

Na ulicach trudno dopatrzeć się pozostałości zniszczeń, na pierwszy

rzut oka, miasto całkowicie "zagoiło swe rany." Jest to jednak spojrzenie pozorne. Bacny obserwator zauważy brak drzew, oprócz kilku młodych, niedawno posadzonych. Inne, uleciały wraz z korzeniami, porwane przez trąbę powietrzną.

Mieszkańcy miasta pamiętają także o swoich ofiarach; wielu z nich może się również powoływać na własne rany, blizny i kalectwo.

80-letnia kobieta z trwogą, oczekuje rocznicy tragicznych wydarzeń, tkwi w niej podświadoma obawa, że tragedia może się powtórzyć. Tornado zniszczyło także budynek, w którym mieszkała, a ją samą, odnaleziono nieprzytomną z ranami głowy, połamanymi i wybitymi ze stawów kośćmi.

Mimo wszystko ci, którzy przeżyli, znajdują wśród tragicznych wspomnień również przyjemne elementy.

Pośród nich na czoło wysuwa się bezinteresowna, szczerza pomoc, która jeszcze długo po tragedii nadchodziła ze wszystkich zakątków kraju.

Dziecko Zmarło Po Zabawie

7-letnia dziewczynka Guadalupe DeLion, uczennica drugiej klasy w szkole Perry na południu miasta, zmarła w godzinę po zaśląbnięciu w czasie zabawy poza boiskiem szkolnym.

Jak podają świadkowie, dzieci bawiły się w tradycyjną zabawę gonitwę i chwytanie, w pewnej chwili dziewczynka upadła. Po przewiezieniu jej do szpitala, zmarła. Nie wiadomo jaka była przyczyna śmierci, sekcja zwłok zostanie dopiero przeprowadzona, ale podaje się, że dziecko miało trudności z oddychaniem kiedy przywieziono je do szpitala.



PARYŻ — 24 maja kosmiczny wahadłowiec Enterprise przybył "na grzbiecie" Boeing 747 do Paryża, na 35 Wystawę Lotniczą. (UPI)